Nr 21b. Dnia 21 stycznia. Środa. Dnia 9) 21) stycznia 1885 r.

Prenumerata:
Rocznie rs. 9, półrocznie rs. kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25 miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.
Numer pojedynczy wieczorny kop. 5; poranny w dni powszednie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia:
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz $1^1/_2$ kop.
Ogłoszenia do *Kurjera Warszawskiego* przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska 18.

— W kościele archikatedralnym św. Jana i św. Kazimierza (pp.-sakramentek) odprawione będą tygodniowe nabożeństwa ku czci N. Sakramentu.

— Ku czci św. Wincentego (Lasantry), którego pamiątkę kościół święty obchodzi w dniu jutrzejszym, odprawioną będzie w kościele św. Jacka (podominikańskim), o godzinie 6-ej zrana, uroczysta wotywa.

Przegląd polityczny.

Pomiędzy Watykanem i Francją zanosi się na poważny zatarg. Według *Moniteur de Rome*, nuncjusz papieski w Paryżu, msgr di Rende, przybył w dniu 16-ym b. m. do Paryża i tegoż dnia jeszcze miał posłuchanie u Ojca św. i kardynała Jacobiniego.

Do *National Ztg* telegrafują w tej sprawie z Paryża pod d. 18-ym b. m.:

„Wiadomość, że Leon XIII w ogóle, a zwłaszcza wobec Francji, zamierza porzucić dotychczasową politykę cierpliwości i umiarkowania, która nie przyniosła pożądanych owoców, i energiczny założyć protest przeciw codziennemu gwałceniu praw kościoła, wywarła tutaj silne wrażenie. Nagłe powołanie do Rzymu nuncjusza paryskiego, tudzież powrót posła rzeczypospolitej przy Watykanie przed upływem urlopu, wskazują, że położenie jest naprężone i ważne rokowania są w toku. *Figaro* donosi, że msgr. di Rende nie powróci już do Paryża i że Ojciec św. wyszle osobnego posła, celem wręczenia rządowi francuskiemu reklamacji."

Wiadomości te posiadałyby niezmierną wagę, gdyby nie okoliczność, że powód do nich dały informacje *Figara*. Bulwarowy ten organ usiłuje co dnia jątrzyć opinję publiczną przeciw rządowi i wypuszcza ze swej arki redakcyjnej całe stada kaczek. Jak inne źródła zapewniają nas, msgr. di Rende wyjechał za krótkim urlopem do Rzymu i wkrótce powróci na swą posadę do Paryża. Być może przeto, iż sensacyjne wróżby *Figara* nie sprawdzą się. To pewna, że p. Ferry, jakkolwiek osobiście daleki od uznania praw bezwzględnych kościoła wobec idei państwa nowoczesnego, stoi wszelako dotąd wiernie na stanowisku zawartego ze Stolicą św. konkordatu i wedle sił odpiera zamachy ateistycznego radykalizmu przeciw stanowisku hierarchji i kościelnym instytucjom we Francji. Przy pomocy senatu zdołał on przywrócić kilka wyrzuconych przez izbę deputowanych pozycyj w budżecie wyznań. Gdyby przeto Ojciec św. postanowił wystąpić energicznie przeciw uciskowi kościoła katolickiego we Francji, natenczas byłoby to rzucenie rękawicy bojowej nie rządowi, ale społeczeństwu francuskiemu.

Rzeczy tutaj mają się wręcz przeciwnie, niż w Niemczech. Polityka antikościelna w Niemczech rodzi się nad Sprea, w stolicy państwa, w gabinetach ministrów—i ztąd dopiero rozlewa swoje fale po kraju. Rząd jest inicjatorem jej, a naród, wierzący w nieomylność księcia Bismarka, powoli wchłania w siebie nienawiść dla instytucji, z góry potężnem słowem kanclerza nakazaną. We Francji prasa, literatura i w ogóle społeczność, wykształcona na tradycjach roku 1789-go, usiłuje wszelkimi sposobami zniecestwić wpływ wiary, a rząd skrępowany międzynarodowemi zobowiązaniami, wedle sił swoich powstrzymuje prąd powszechnej nienawiści dla kościoła. I dlatego to właśnie wątpimy w prawdziwość informacyj *Figara*, wątpimy, aby Stolica apostolska uważała za właściwe pogorszać swój stosunek dyplomatyczny do rządu, uznającego, chociażby tylko ze względów utylitarnych, rację bytu kościoła rzymskiego we Francji.

Cały już przedni korpus jen. Herberta Stewarta znajduje się od d. 12 go b. m. w Gakdul, korzystając z obfitych studzien tamtejszych. Ztąd, wedle planu, jenerał Stewart z całą rozporządzalną jazdą udać się miał do Metammeh (nad samym Nilem), podczas gdy pułk Sussex pozostać miał na straży cennych zasobów wody gakdulskiej. Cała jednakże siła przedniej straży jen. Stewarta nie przenosi 1500 głów, w tej liczbie 350 huzarów z 19-go pułku, 50 marynarzy, tudzież baterja sześciu dział górskich, ciągniona przez wielbłądy, z 40 saperami. Siła tego korpusu nie da się nawet porównać z cyfrą wojsk, które w r. z. jen. Graham wiódł przeciw Osmanowi Digmie. Droga z Gakdulu do Metammeh nie jest zbyt niebezpieczną. Przy szybkości pędu wielbłądów możnaby niespodziewanie zaskoczyć mahdiego, który zapewne warunków jen. Wolseleya dotąd nie zna. Pułkownik Wilson ma rozkaz, aby po przybyciu do Metammeh natychmiast wsadził wojska na łodzie nilowe i popłynął do Chartumu, celem osobistego widzenia się z Gordonem baszą i ustnego zdania sprawy lordowi Wolseleyowi.

Wedle innych, jeszcze nowszych informacyj, jen. Stewart miałby oczekiwać w Metammeh nadejścia korpusu jenerała Earle, który oczekiwanym jest w sąsiedniem Szendi po wzięciu Berberu — w drugiej połowie lutego.

Korespondent *Standarda*, który towarzyszył trzydniowemu pochodowi jen. Stewarta z Korti do studzien Hoveyatt, opowiada, iż na pustyni spotykano co chwila roje arabskich jeźdźców w mundurach mahdiego, którzy częstokroć strzelali zdaleka do kolumny angielskiej. Niektórzy natomiast przybywali aż do obozu, przyprowadzając owce na sprzedaż. Zapewniają oni, że siły mahdiego nie są znaczne. Jakkolwiek woda miejscowa przypomina bardzo grochowiankę, przecież żołnierze, zgnębieni niesłychanem gorącem, płacą chętnie po dolarze za szklankę.

Br. Z.

Nowy podatek.

Petersburg 19-go stycznia.

Przed rokiem zwracaliśmy w tem miejscu uwagę czytelników, iż w ministerjum skarbu opracowują się przepisy o nowym podatku, jaki ma być ustanowiony od większych przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych.

Podatek ten jest całkiem nowy w dotychczasowym systemie podatkowości w Cesarstwie i Królestwie, obliczanym bowiem będzie w stosunku *do czystego dochodu* danego przedsiębiorstwa. Opierając się też na tych jego cechach, prasa przyjęła projekt ministerjum, jako zapowiedź ogólnego w całem państwie podatku dochodowego. Czy ta zapowiedź ziści się kiedy i czy skarb państwa, idąc za przykładem Niemiec i innych krajów Europy zachodniej, zdecyduje się kiedy na wprowadzenie powszechnej opłaty dochodowej, o tem przesądzać dziś nie możemy, dość, iż w r. b. ministerjum finansów, zapowiadając podatek dochodowy od większych

Przegląd artystyczny.

Powiedział ktoś o występach Modrzejewskiej, a potem napisał w krytycznej ocenie, że gra jej jest demoralizującą — że patrząc na nią, niewiadomo czy mąż Odetty dobrze zrobił, wypędziwszy ją od siebie, lub czy Nora źle sobie postąpiła, odchodząc od męża i opuszczając dzieci.

Jest w tem dowcip, koncept — ale jest i sporo prawdy — i to takiej, na dnie której możnaby znaleźć coś ważniejszego, aniżeli jedna więcej pochwała dla Modrzejewskiej przesyconej pochwałami, bo może definicję nowej fizjognomji jej talentu.

Co wywołało ten okrzyk zachwytu w takiej mianowicie formie wydany?

Przedstawienie przez Modrzejewską w charakterach bohaterek takich stron, głęboko, ogólnie ludzkich, wobec których widz musiał wstrzymać się z przystosowaniem do nich kodeksowych formułek a dać absolucję człowieka, który tem więcej przebacza, im więcej rozumie.

Oto dwie kobiety z różnych stref życiowych, z pod rozmaitych stopni szerokości etycznej.

Jedna ma w sobie krew podejrzanej matki; miłość uczciwego człowieka wyrwała ją z dwuznacznej atmosfery i umieściła w cieplarni wielkiego świata, ale nie przekształciła wyssanej z mlekiem natury. Mężatka i matka zdradza męża i ojca, który ją za karę odtrąca z pod swego dachu. Wypędzona stacza się po pochyłości zepsucia, aż nad ostateczną otchłanią wstrzymuje ją mąż przypomnieniem o córce; widok tej córki tak całkowicie przeobraża awanturnicę na matkę, że publiczność widzi w występnej przedewszystkiem nieszczęśliwą i ma dla niej więcej łez litości, aniżeli wybuchów oburzenia.

Druga wyrosła w najczystszem gnieździe rodzinnem; wstąpiła potem, aby własne rozniecić ognisko, w progi szanownego domu, gdzie przebywa okres powtórnego dzieciństwa, bawiąc się w rodzinę z żywemi lalkami, jak u rodziców z martwemi się bawiła. Pieszczą się tam i weselą, ale tak źle kochać umieją, że żona z miłości dla męża popełnia winę, której następstwa grożą całemu domowi kodeksową odpowiedzialnością, a mąż nie domyśla się nawet, że kochając poświęcić się trzeba i dźwignąć brzemię winy, zamiast niem samolubnie obciążać barki bezbronnej i niepoczytalnej istoty.

I rozchodzą się ci ludzie, a raczej odchodzi ona, doznawszy w ostatniej z mężem rozprawie błyskawicowego objawienia, że ponad pieszczotami, zabawą, wesołością, ponad życiem przyjemności, uciech z małżonkiem, dziećmi, przyjaciołmi i domownikami, nawet ponad obustronną wiernością małżeńską istnieć musi jakiś świat wyższej moralności, do którego jemu tamuje przystęp egoizm, jej nieświadomość życia.

Więc oddala się, ażeby w cierpieniu i pracy nad sobą poznać ten świat;— nie wstrzymały jej nawet dzieci.

Między temi dwiema kobietami jest przepaść; tamta urobiona z samej krwi i nerwów, z instynktów i apetytów, zdaje się być jakimś czysto fizjologicznym okazem; tę autor usnuł z psychologicznych przeczuć, z poetycznych apsiracyj, „z puchu marnego", niewieściej niepoczytalności; jedna powinnaby budzić same wstręty, druga same sympatje.

Tymczasem przychodzi trzecia, — znakomita artystka i każe płakać nad niemoralną kobietą, która w macierzyństwie znajduje siłę do oddania życia dla szczęścia dziecka; a potem zmusza do zadumy nad postępkiem moralnej kobiety, opuszczającej dzieci swoje własne wtedy, kiedy zaczyna się domyślać, czem dla nich być powinna.

— Co się stało — woła widz, nie zdając sobie dobrze sprawy z doznanych wrażeń — dlaczego ja tu nie potępiam, tam mam wątpliwość; czy to sprawka autora, czy prosty *succès de mouchoir*... Nie, to jakaś gra demoralizująca!

Niepodobna większej sprawiedliwości oddać Modrzejewskiej.

Tak, jest to gra demoralizująca w tem znaczeniu, że nie pozwala moralizować, dlatego właśnie, że się zbliża jaknajbardziej do prawdy, do życia.

Życie nie moralizuje, ale jak wielka, spokojna fala płynie z niewiadomego źródła ku nieznanym celom; my tylko przykładamy doń nasze formułki moralne, my tylko usiłujemy przepuszczać je przez nasze wątłe przetaczki etyczne, które prąd porywa i druzgocze, gdy się zbyt upieramy.

Sztuka, która ogarnia życie jaknajszerzej, która przedstawiając je najwszechstronniej, najswobodniejszy daje mu odpływ jest najstarszą prawdy siostrzycą i ztąd taka potęga teatru, ztąd taki wpływ jego na masy, ztąd taka sympatja tłumów dla aktora.

On im dotykalnie wskazuje pobudki czynów ludzkich i ich następstwa; on w głębinach bytu wynajduje te drobne strumyki, które składają się na rwący potok życia a im bardziej jest nieosobisty, im mniej go znać w tej robocie nurka, im chętniej pozbywa się balastu własnych życiowych teoryjek, tem cenniejsze z samego dna perły prawdy wydobywa.

Modrzejewska stała się w grze nieosobistą i to dziś stanowi nową jej talentu fizjognomję; a kto pamięta jak bardzo ten talent był zawsze osobistym, przesiąkniętym pozateatralną indywidualnością kobiety, ten tylko oceni postęp dzisiejszej chwili, w stosunku do przebytych już przez artystkę etapów w sztuce.

przedsiębiorstw handlowo-przemysłowych, stawia na tem polu krok pierwszy.

Ponieważ zaś nowa opłata będzie obowiązywała i w Królestwie Polskiem, przeto podajemy dziś bliższe o niej wiadomości.

Podatek dochodowy mają opłacać większe przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe, a więc instytucje kredytowe, towarzystwa akcyjne i udziałowe, oprócz opłacających akcyzę, fabryki i zakłady, nie należące do towarzystw akcyjnych i udziałowych i nie opłacające akcyzy, przedsiębiorstwa kupieckie i handlowe oraz niektóre fabryki, opłacające akcyzę, jak gorzelnie, dystylarnie, cukrownie, fabryki tytoniu i t. d. Wyliczone przedsiębiorstwa będą opłacały podatek od tej części dochodu czystego, która przewyższa 20,000 rs. przy świadectwach 1-ej gildji, lub 4,000—1,200 rs. przy świadectwach 2-ej gildji. Przedsiębiorstwa, przynoszące mniejszy dochód, wolne są od opłaty. Nowy podatek wynosi 3% obliczonego dochodu czystego, oraz dodatkowo 15% sumy podatkowej, przypadającej na rzecz skarbu; te dodatkowe 15% pobierają instytucje miejskie i ziemskie, a w miejscowościach, nie posiadających tych instytucyj, kasy państwa tytułem zapomogi.

Według obliczeń departamentu podatkowego, nowa opłata ma przynieść skarbowi około 6 mil. rs. rocznego dochodu. Na Królestwo Polskie z sumy tej wypada około 550,000 rs., które zapłacą głównie najbardziej przemysłowe gubernje warszawska i piotrkowska.

Szczegółowe obliczenia podają następujący rachunek powyższej sumy: podatek od przedsiębiorstw kredytowych obu gildyj, banków, towarzystw kredytu hipotecznego i krótkoterminowego, wyniesie 693,000 rs., od towarzystw akcyjnych i udziałowych 703,000 rs., od fabryk i zakładów przemysłowych 1,400,000 rs., od przedsiębiorstw handlowych wreszcie 2,327,000 rs. W ogóle preliminarz podatku dochodowego kwalifikuje do opłaty 257 instytucyj kredytowych (na 440 istniejących), 61 stowarzyszeń zaliczkowo-wkładowych (na 726), 262 towarzystwa akcyjne i udziałowe, 3,209 fabryk, wolnych od akcyzy, 6,409 fabryk akcyzowych, mianowicie 2,517 gorzelni, 459 dystylarni, 2,552 browarów i miodosytni, 235 cukrowni, 288 fabryk tytoniu i 358 dystylarń wódek owocowych, oraz 3,658 zakładów handlowych. Taki jest, według ścisłego obrachunku, materjał podatkowy.

Dochód czysty przedsiębiorstw ustawa oblicza w taki sposób. Najpierw należy wyprowadzić dochód *brutto*, następnie zaś z osiągniętej sumy strącić koszta na utrzymanie, płace oficjalistów i robotników, urządzenie szpitali, szkół itp., na utrzymanie budowli i najem pomieszczeń, na naprawę maszyn i inwentarza, opał i światło, na kupno materjałów surowych, na pokrycie strat, na procent od kapitału, użytego do prowadzenia przedsiębiorstwa, podatki i opłaty oraz wszelkie inne rozchody administracyjno-gospodarskie.

Nowym podatkiem zarządzać mają specjalne instytucje, mianowicie wydziały powiatowe, z udziałem miejscowych przemysłowców i kupców, oraz wydziały gubernjalne, jako wyższa w stosunku do powiatowych instancja. Członkowie wydziałów będą wybierani na lat 3, a w miejscowościach, nie mających dotąd instytucji samorządu—mianowani na 3 lata przez gubernatorów właściwych.

Przepisy ministerjum ustanawiają dwa terminy opłaty podatku — pierwszy do dnia 13-go czerwca, drugi do dnia 13-go grudnia każdego roku.

Oto główne rozporządzenia, jakie zawiera ustawa o nowym podatku *dochodowym*. Do powyższego dodać jeszcze potrzeba, że opodatkowywując większe przedsiębiorstwa handlowo-przemysłowe, ministerjum finansów wprowadza jednocześnie znaczne ulgi w opłatach, wnoszonych przez drobne zakłady rzemieślnicze i kupieckie. Reforma ta polega na zmianach w opodatkowaniu handlu drobnego, zniesienie opłat od tak zwanych przemysłów mieszczańskich, zmianie przepisów o opodatkowaniu rzemiosł i t. d., słowem na obniżeniu cen za świadectwa i bilety handlowe. Skutkiem tych zmian skarb państwa spodziewa się straty około 458,000 rs. rocznie, którą wynagrodzi mu dochód 6 miljonów rs. z większych przedsiębiorstw.

Słuszności nowemu projektowi ministerjum odmówić nie można. Podatek dochodowy zawsze i wszędzie uważany będzie za najracjonalniejszy i najmniej uciążliwy. Jeżeli zaś skarb państwa pójdzie z czasem jeszcze dalej i przez usunięcie dzisiejszych niedokładności w systemie podatkowym złagodzi nierównomierny rozkład ciężarów fiskalnych, wprowadzenie ogólnej opłaty dochodowej będzie miało grunt dostatecznie przygotowany i ułatwiony.

Ustawa o podatku dochodowym przeszła już przez wszystkie instancje. Podana do opinji komitetów giełdowych i fachowców, następnie skorygowana w ministerjum finansów, wkrótce wyjdzie z rady państwa i uzyska ostateczną sankcję. Podatek zaś obowiązywać zacznie zapewne w ciągu roku bieżącego.

R.

Reforma zegarów.

Postanowiono tedy, że dzień ma się dzielić nie na dwa razy po dwanaście, lecz odrazu na dwadzieścia cztery godzin.

Reforma ta nie dziś poczęta, pomyślana już bardzo dawno, ostatnio poruszona w Ameryce wraz ze sprawą pierwszego południka, zaczyna się przyjmować w Anglji, nietylko w teorji i w zastosowaniu do telegrafu i kolei żelaznych, jak doradza konwencja międzynarodowa, ale nawet w życiu potocznem.

Co chwila czytamy doniesienia, że tu i owdzie w Anglji zaprowadzono nową rachubę czasu.

Za reformą tego rodzaju bardzo gruntownie i silnie przemawia logika. Pocóż każdy dzień rozpoławiać i każdą połowę z osobna na godziny mierzyć, kiedy liczb nam przecież nie zabraknie do policzenia kolejnego wszystkich dwudziestu czterech godzin? Poco mówić „5-ta rano", „11-ta przed południem", „3-ia po południu", „7-ma wieczorem", „11-ta w nocy", kiedy można poprostu powiedzieć „5-ta", „11-ta", „15-ta", „19-ta", „23-ia" i każdy odrazu będzie wiedział czy mowa o poranku, południu lub wieczorze? Reforma taka będzie ułatwieniem w stosunkach, oszczędnością pieniędzy dla tych co telegrafują, oszczędnością czasu dla tych co mówią albo piszą. Wszystko zatem za nią przemawia.

Wszystko... czy aby tylko doprawdy wszystko?...

Byłoby to rzeczywiście rzeczą zdumiewającą, gdyby ten pomysł miał być tak doskonałym, żeby naprawdę nic a nic przeciw niemu powiedzieć nie było można. Każda rzecz ma swoją ciemną stronę, a doba dwudziestoczterogodzinna miałaby jej nie mieć?... Nie, to chyba niemożebne.

Poszukajmy zatem tej ciemnej strony.

Wyobraź sobie, czytelniku, że słyszysz bijący zegar i chcesz się dowiedzieć która godzina. Uderza raz, dwa... doskonale, trzy, cztery, pięć, sześć... jeszcze dobrze... siedm, ośm, już ci się nudzi liczyć, a przy dziewięciu i dziesięciu wołasz rozgniewany:

— Cóż u licha, czy się to nigdy nie skończy?...

Ciekawa rzecz co powiesz, jeżeli ci tak uderzy godzinę 22-gą, 23-ią lub 24-tą?...

A teraz przypuść, że jesteś w mieście, mającem kilka bijących i dających się słyszeć zegarów wieżowych. Już teraz one nas niecierpliwią, bo gdy jeden bić kończy, drugi zaczyna i trwa to niekiedy 5 lub 6 minut, przy zegarach nowych trwałoby kwadrans albo dłużej. Nie byłżeby to środek, przyczyniający się jeszcze bardziej do zdenerwowania całej generacji tym nowym nabytkiem uszczęśliwionej?...

Policzmy tylko. Zegar 12-godzinny, czyli półzegarze, ażeby wszystkie godziny całej doby miastu obwieścić potrzebuje 156 uderzeń, zegar 24-godzinny musiałby ich zrobić aż 300.

Mojem zdaniem, nie jest to okoliczność, któraby bardzo za zaprowadzeniem reformy zegarowej przemawiała.

A teraz porzućmy zegary wieżowe i weźmy nasze kieszonkowe, spokojnie i cicho idące.

Po zaprowadzeniu reformy musiałyby one mieć na cyferblacie nie 12, jak teraz, ale 24 cyfr. Wynikłoby z tego, że gdy dziś dosyć rzucić okiem na zegarek aby dostrzedz godzinę, po reformie za każdym razem musielibyśmy wpatrywać się w tarczę uważnie, żeby

---

Postęp!... więc i takie talenta postępują? Nieinaczej, dlatego właśnie, że są prawdziwe, wielkie.

Powiadają, że Modrzejewska ma jakiś zabobon do „Adrjanny Lecouvreur", jak do zaczarowanego amuletu i że dlatego każdy swój do nas powrót od tej sztuki rozpoczyna.

Jest to prawdopodobnem, ale ja sądzę, że tajemnicy tego zabobonu szukać wypadnie przedewszystkiem w bajce o gołąbkach i w scenie obłędu.

Opowiadanie o tym powracającym do gniazda wędrowcu musi artystce wielką sprawiać przyjemność, głównie ze względu na kontrast; mówić o złamanem w tułaczce po świecie skrzydełku strudzonego ptaszęcia a czuć samej, że się wraca z nowemi do lotu skrzydłami; improwizować do publiczności „o starej sztuce, w której ma się zawsze coś nowego do powiedzenia" i być przeświadczoną, że to jest prawda, że istotnie przybyło się nie tą samą jaką się wyjechało — to zapewne musi być dla Modrzejewskiej niewypowiedzianą rozkoszą.

A że nigdy nie wracała tą samą jaką odjeżdżała, to widocznem było dla każdego, kto interesował się istotnie rozwojem tej wyjątkowej organizacji.

Na pierwszych występach Modrzejewskiej w Warszawie, Kraków pozostawił jeszcze swoje ślady. Czuć było, że realistkę z usposobień, z temperamentu, krępują więzy jakiegoś artystycznego faryzeizmu, jakiejś bojaźliwej pruderji. Później Warszawa ze swojemi prowincjonalnemi małostkami, ze swojem konwencjonalnem życiem salonów, ze swemi modnemi ubóstwieniami pięknej kobiety, dystyngowanej damy i gustownej tualety popchnęła artyzm Modrzejewskiej ku pozie, ku sentymentalnemu liryzmowi, ku estetycznym egzaltacjom. I trzeba było Ameryki, żeby z pod tych naleciałości wydobyć najczystsze złoto talentu.

Ale i przyjazdy z za morza niejednakowe dawały rezultaty.

Pierwszy pobyt Modrzejewskiej na drugiej półkuli nacechował jej grę wszystkiemi znamionami walki.

Głos stracił miękką tkliwość w pracy nad zdobyciem brakującej dramatycznej siły; dykcja nabrała pewnej niecierpliwej ostrości w zapasach z obcym językiem i chętnie szukała efektów na świeżo wywalczonych niskich tonach, ruchy z omdlewających stały się stanowcze, szybkie jak czyn na ziemi energji i inicjatywy.

Stanowczemu ukształtowaniu się talentu Modrzejewskiej przeszkodziły na chwilę tryumfy w Anglji. Londyn wywołał w tej indywidualności nadzwyczajnie ruchliwej i wrażliwej jeszcze jedną reakcję osobistego wdzięku kobiety. Ten wdzięk przypomniał sobie w klasycznej stolicy arystokracji arystokratyczne pochodzenie sztuki i ostatni raz wplótł się do gry artystki pod postacią jakiejś pańskiej *Vornehmheit*, jakiegoś wielko-brytańskiego *cantu*, który w Warszawie miał ciężkie chwile do przebycia z demokratycznym talentem Sary Bernhardt.

Dopiero druga podróż amerykańska skrystalizowała talent Modrzejewskiej w te formy, w jakich je dziś widzimy.

Stał się on w kraju objektywności jaknajdoskonalej przedmiotowym i tą przedmiotowością swoją tak wszechstronnym, tak rozległe obejmującym horyzonty, że od szczytów idealnej poezji aż do nizin rzeczywistości, wszędzie jest u siebie.

To poczucie zbratania się zarówno z wyżynami jak z otchłaniami życia nadaje talentowi Modrzejewskiej trzy kardynalne przymioty: siłę, spokój i prostotę, które się w nim nigdy dotychczas w tym stopniu i w tak przedziwnej harmonji nie znajdowały.

Patrząc dziś na grę Modrzejewskiej doznaje się wrażenia, jak gdyby w jej talencie nastąpiło jakieś ukojenie, jak gdyby wszystkie w nim pierwiastki, żywioły, moce i energje ułożyły się do niebywałej przedtem równowagi, jak gdyby wobec nas płynęło właśnie samo życie nie troszczące się po drodze, co na widok jego czuć, co myśleć będziemy.

Na takie wrażenie składa się głos artystki, przyprowadzony do brzmienia naturalności, która nie jest samą tylko konwersacyjną swobodą, bo w każdym dźwięku domyślać się każe akcentów najróżniejszych uczuć i namiętności; dykcja oczyszczona ze wszystkich efektów aktorskich i trzymana tak trzeźwo, powściągliwie a umiejętnie w nastroju prawdy, że nawet w wybuchu, nawet w krzyku nie ma w niej ani śladu teatralnego paroksyzmu; gestykulacja, z której znikły ślady zarówno nadmiernego *estetyzowania*, jak temperamentowych rozmachów; wreszcie sposób traktowania charakterów, sytuacyj, zdający się mówić do widzów: „wszystko mi jedno, jak wam się to wyda: pięknie czy brzydko, moralnie czy niemoralnie—tak jest, tak być musi, bo takie życie".

To wyrzeczenie się własnej osoby na korzyść kreacji, to staranne unikanie indywidualnej interwencji przy odtwarzaniu przedstawianej postaci, ta przedmiotowość gry Modrzejewskiej zachodzi chwilami tak daleko, że przypomina pozorną obojętność znakomitych powieściopisarzy dzisiejszej szkoły, ukrywających starannie swoje „ja" autorskie po za objektywność obrazów życiowych. Zdawałoby się, że artystka nie chce żadnych na widza wywierać wpływów, że mu zbytecznym, na efekt obliczonym akcentem, lub tendencyjnie wymowną pozą, nie myśli narzucać żadnych sympatyj i antypatyj; zdawałoby się, że między twórczynią a dziełem przez nią tworzonem nie istnieją inne węzły prócz artyzmu, który w prawdziwym artyście zastępuje filozofję życia, zmysł estetyczny i sumienie moralne.

I właśnie dlatego Modrzejewska działa taką nieprzepartą siłą.

Widz zaskoczony jest niespodzianką życia, przedstawiającego mu się w jej grze z bezpośrednią różnostronnością, która nie da się wcisnąć w gotowy dogmat etyczny—a wtedy strapiony, oszołomiony, czując, że mu się wymyka bieżący sprawdzian moralności, mówi:

— Nie, to jest gra demoralizująca.

Powtarzam — trudno o pochlebniejszy tryumf dla talentu Modrzejewskiej.

Spojrzyjmy choć najpobieżniej, jakiemi środkami artystka ten tryumf odniosła w „Odecie" i w „Norze".

(*Dokończenie nastąpi.*)

Władysław Bogusławski.

przypadkiem 8-ej nie wziąć za 9-tą albo 11-ej za 15-tą. A cyfry także na zegarkach takiej jak dzisiejsze wielkości musiałyby być mniejsze i trudniejsze do rozróżnienia, bo jeśli dziś 12 godzin wyraża się w cyfrach rzymskich 27-ma znakami, na oznaczenie 24 godzin, potrzeba byłoby znaków takich 69. Nie wiem doprawdy, czyby to było oszczędnością czasu i... wzroku.

Z godzinami wreszcie jak z godzinami, ale z minutami byłoby jeszcze gorzej. Dziś gdy widzę wielką wskazówkę na 8-ej lub 11-ej, mnożę tę cyfrę przez 5 i wiem odrazu, że jest minuta 40-ta lub 55-ta, po reformie widząc wielką wskazówkę na 17-ej musiałbym 17 mnożyć przez $2^1/_2$ i doszedłbym dopiero po mozolnym dosyć rachunku, że jest minuta $42^1/_2$. Dla wprawy w arytmetyce byłoby to może pożądane, ale czy praktyczne w życiu potocznem, wątpię.

Gdyby to ta reforma zegarów miała tylko same doskonałości i zalety, toż pono ubolewaćbyśmy bardzo powinni nad ciemnotą naszych praojców, że nam dobę na dwie połówki rozdzielili i wymyślili „półzegarza" zamiast zegarów. Ale myliłby się, ktoby przypuszczał, iż rachuba 24-godzinna była przodkom naszym nieznaną. Historycznie rzecz biorąc, jest ona dawniejsza od rachuby półdniowej i podział dnia na dwie połowy wymyślony został właśnie dlatego, żeby jej niedogodność usunąć.

Czyliż się mamy cofać do tej rachuby pierwotnej, aby nas znowu doświadczenie o jej niepraktyczności przekonało?

Sądzę, że do tego nie przyjdzie.

We wszelkich obliczeniach praktycznych pożądane są zawsze cyfry jaknajmniejsze. Rok ma 365 dni. Nie byłożby dogodniej powiedzieć zamiast „dnia 18-go października" poprostu „dnia 291-go"? Po co wymyślać te jakieś miesiące, dłuższe, krótsze i jeszcze krótsze, niby księżycowe a z księżycem niezgodne, po co dzielić całość na 12 części i każdą część mierzyć osobno? Po co?—dlatego i jedynie dlatego, żeby uniknąć cyfr zbyt wielkich.

Tak się robi zawsze i wszędzie i tak też zrobiono z podziałem dnia. Liczymy do 12-tu godzin, bo nam do 24-ch liczyć zadługo. Za półzegarzami przemawia większa ich prostota, a zatem większa praktyczna dogodność. Zegary 24-godzinne w teorji są doskonałe, w praktyce dopiero okazuje się czem te zalety teoretyczne muszą być okupywane.

Cała zresztą arytmetyka polega na tem, żeby pewną liczbę jednostek skupiać w całość, tę całość znów brać za jednostkę i pewną liczbę tych jednostek większych znów uznawać za całości, za jednostki wyższego rzędu. Bez tego sposobu niktby się nigdy nie doliczył do miljarda ale nawet do miljona, bez tej metody nie byłoby arytmetyki.

Dzielenie jednostki na części i każdej z tych części znowu na cząstki jest zatem prawdziwie naukowym, matematycznym sposobem wymierzania. Liczenie po jednemu aż do skutku, to najelementarniejszy i wcale nie rachunkowy sposób liczenia.

Ostatecznie zatem praojcowie nasi, którzy doszedłszy do 12-tu godzin, wzięli je za pewną całość i dalej takiemi całościami czas mierzyli, przekazali nam bardziej naukową i bardziej pomysłową metodę mierzenia czasu, niż ta, do której teraz niektórzy nasi współcześni chcą powrócić.

Wł. Sabowski.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= W obowiązującej obecnie ustawie górniczej mają, jak donosi *Russkij kurjer*, być zaprowadzone pewne zasadnicze zmiany. Dotyczeć one będą wydzierżawiania eksploatacji pokładów minerałów, paliwa mineralnego itp.

= Projekt hr. Baranowa w kwestji uregulowania spraw kolejowych wejdzie na porządek dzienny obrad na posiedzeniu rady państwa w dniu 19-ym b. m. st. st.

= Projekt zniesienia oddzielnych wydziałów telegraficznych na kolejach żelaznych i wcielenia służby telegrafu do biur naczelników ruchu znajduje się obecnie w ministerjum komunikacyj.

= Centralny komitet statystyczny ukończył pracę, dotyczącą obecnej przestrzeni gruntów znajdujących się pod zasiewami w granicach Rosji europejskiej, bez Finlandji i prowincyj nadbaltyckich. Według tych danych okazuje się, iż ogólna przestrzeń gruntów ornych, lasów i nieużytków w granicach Rosji europejskiej wynosi 406,896,927 dziesiatyn, czyli 39,062,105 wiorst kwadr. Cyfra ta rozpada się na następujące grupy: grunta orne zajmują 106,666,453 dzies. czyli 26·2% całego obszaru; łąki, wygony i grunta zdatne pod uprawę 64,806,253 dz. czyli 15·9% całej przestrzeni; lasy 157,616,608 czyli 38·8% i nieużytki 77,807,613 czyli 19·1%. Nieużytki zatem stanowią około piątej części ogólnej przestrzeni.

= W Finlandji powstało towarzystwo akcyjne w celu połączenia siecią telefonów wszystkich miast kraju.

= Chociaż przepisy ograniczające czas polowania ochraniają zwierzynę w porze mnożenia się takowej, jednakże w sferach kompetentnych uznano, że czas zakazu jest jeszcze zakrótki, skutkiem czego opracowuje się projekt, według którego polowanie w niektórych gubernjach będzie się mogło zaczynać nie wcześniej jak w połowie września, a kończyć w ostatnich dniach stycznia nowego stylu.

= Kolej terespolska za kwartał trzeci roku przeszłego wniosła do kasy miejskiej tytułem rogatkowego od pasażerów i towarów rs. 7,384 kop. 13.

= Służba pocztowa na kolei dąbrowskiej została już zorganizowana i jednocześnie z otwarciem ruchu zacznie funkcjonować.

= Dowiadujemy się, iż zarząd inżenierji wojskowej rozpoczął pertraktacje z inżenierem Lindleyem o sporządzenie planów i kosztorysów na skanalizowanie cytadeli Aleksandrowskiej i urządzenie tamże wodociągów.

= Celem prawidłowego oczyszczania ulic ze śniegu, lodu i błota p. oberpolicmajster poleca, ażeby w ciągu stycznia i lutego stróże zamiatali ulice od godziny 6-ej rano oraz daje wskazówki komisarzom cyrkułowym, jak należy dopilnować przedsiębiorstwa asenizacji miasta, aby wywózka odbywała się regularnie. W końcu tego rozporządzenia p. oberpolicmajster wymienia 42 ulic, na których uprzątanie śniegu i błota winno być najpóźniej do godziny 7-ej rano ukończonem.

= Nowe przepisy, ograniczające przejazd wozów po główniejszych ulicach m. Warszawy, w celu zachowania porządku i bezpieczeństwa publicznego, zaczną być stosowane od dnia 27-go b. m.

= Dzisiejszy rozkaz policyjny zamieszcza listę 25-iu osób, skazanych za wykroczenia meldunkowe w drodze administracyjnej na kary pieniężne od 2 do 12 rs.

= W skutek uczynionej przez dra Liebkinda propozycji pobudowania własnym kosztem pomieszczenia na mleczarnię w Saskim ogrodzie, przestawionej przez magistrat władzy wyższej do decyzji, poprzednia długoletnia dzierżawczyni tegoż zakładu, p. Parisot, również wystąpiła do magistratu z propozycją wybudowania zakładu mlecznego, na tych samych co i dr Liebkind warunkach, lecz ze znacznem podwyższeniem tenuty dzierżawnej, przyczem zwraca uwagę na tę okoliczność, iż mając posiadłość ziemską pod Warszawą, może dostarczać dobrego nabiału z krów karmionych paszą daleko lepszą od tej, jaką karmione bywają krowy zamknięte w oborach warszawskich.

= Następna licytacja koni rozpłodowych, powozowych i wierzchowych w tattersalu warszawskim odbędzie się w dniu 14-ym lutego.

= W dniu jutrzejszym, o godzinie 5-ej po południu, odbędzie się w mieszkaniu starszego doroczna sesja zgromadzenia szklarzy.

= Wykłady w uniwersytecie w drugiem półroczu roku akademickiego rozpoczną się dnia 27-go b. m. i trwać będą do dnia 11-go czerwca.

= W dniu jutrzejszym, t. j. we czwartek, dnia 22 go stycznia, w kościele archikatedralnym św. Jana, odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. biskupa Kacpra Borowskiego.

= **Z teatru i muzyki.**

* Południowe widowisko w teatrze Wielkim w nadchodzącą niedzielę odbędzie się na rzecz funduszu, zbierającego się na budowę domu dla Towarzystwa zachęty sztuk pięknych.

Daną będzie „Marja Gautier", z p. Modrzejewską w roli tytułowej.

Bilety na to przedstawienie nabywać można od jutra, t. j. od czwartku, w starej kasie teatru Wielkiego.

* Modrzejewska, po ukończeniu szeregu gościnnych występów na scenie warszawskiej, udaje się na sezon wiosenny do Londynu.

Pozostaje jej zatem kilka tygodni wolnych od wszelkich zobowiązań, o czem widocznie wiedzieli najrozmaitsi przedsiębiorcy i impresarjowie teatralni, zgłaszający się do znakomitej artystki z propozycjami zaangażowania się do różnych teatrów europejskich.

Jeden z petersburskich przedsiębiorców zapytywał pani M., czy nie zechciałaby występować w dwóch teatrach w Petersburgu i w Moskwie w języku polskim, inny znowu dowiadywał się, czy artystka nie zechciałaby grać po francusku.

Robiły także oferty teatry berlińskie, wrocławskie i inne, pozostawiając artystce do wyboru grę w językach polskim lub angielskim.

Na wszystkie te jednak propozycje pani M., potrzebująca wypoczynku po usilnej pracy na scenie warszawskiej, dla nabrania sił przed występami w Londynie, odpowiedziała odmownie.

Wszelkie zatem pogłoski o wyjeździe artystki do tego lub owego europejskiego miasta na występy, jak się okazuje, nie mają żadnej podstawy.

* Lipski *Signale* donosi o zamierzonym przyjeździe Hansa von Bülowa do Warszawy, w celu wystąpienia z własnym koncertem.

Towarzystwo muzyczne pragnie skorzystać z okazji i zaprosić artystę do współudziału w jednym ze swoich wieczorów.

= Z Towarzystwa ogrodniczego.

Na wczorajszem posiedzeniu zarządu Towarzystwa potwierdzonym został układ roczny z zarządem resursy obywatelskiej o wynajęcie sali resursowej na zebrania miesięczne Towarzystwa.

Styczniowe już zebranie odbędzie się więc w tej sali dnia 26-go b. m. o godzinie 7-ej wieczór.

Na pół godziny przed tem zbiorą się członkowie komisyj stałych dla rozsądzenia przedstawionych roślin stosownie do zotwierdzonego wniosku o certyfikatach Towarzystwa.

Odczytany zostanie protokuł zebrania grudniowego.

Porządek zaś dzienny obejmuje wiele nader ciekawych kwestyj.

Samo przemówienie prezesa, w którem oprócz spraw administracji wewnętrznej, jak lokal, czytelnia i bibljoteka, korespondencja z władzami, komisja balotująca, sposób balotowania itd., zawrzeć się ma sprawozdanie z działalności komisyj stałych— będzie wielce zajmującym.

Wejdzie tu wniosek komisji teorji ogrodnictwa i sztuk przyrodniczych o wypracowaniu bibljografji krytycznej dzieł w tym kierunku w ostatnich 25-ciu latach wydanych; dalej wniosek komisji owocowej o opiece nad handlem owocami; wniosek komisji technicznej o halach ogrodniczych itd.

Pozatem stoją na porządku dziennym wnioski członków, które zarząd przedstawi wraz ze swojem o nich zdaniem.

Wnioski te są:

1) Wniosek p. Jankowskiego o pogadankach ogrodniczych, o którym już wspominaliśmy.

2) Wniosek dra Markiewicza o opiece nad plantacjami wiejskiemi i przykościelnemi.

3) Wniosek p. Jankowskiego o wynagradzaniu ogrodników za długoletnią i pożyteczną służbę.

4) Wniosek p. Wł. Gradenwiatz o ułatwienie włościanom nabywania drzewek owocowych.

Na posiedzeniu tem odbędzie się też pierwsze rozlosowanie kwiatów i roślin pokojowych pomiędzy obecnych na zebraniu członków.

= Wydawnictwa perjodyczne.

Według najświeższej urzędowej listy, w Warszawie wychodzi obecnie ogółem 71 wydawnictw perjodycznych.

Z tej liczby w języku polskim czasopism 61, rosyjskim 5, niemieckim 1 i hebrajskim 1.

Dzienników wychodzi 12 (dwa urzędowe), tygodników 46, dwutygodniki 3, miesięczniki 3, resztę zaś stanowią wydawnictwa bez ściśle oznaczonego terminu.

W ogólną liczbę wchodzą również 4 czasopisma (2 dzienniki i 2 tygodniki), których wydawnictwa jakkolwiek zawieszone, posiadają prawną koncesję.

= Telefony.

W budżecie miasta Warszawy figuruje obecnie nowa pozycja wydatków za aparaty telefoniczne, umieszczone w biurach lub instytucjach utrzymywanych kosztem kasy miejskiej.

Aparaty te posiadają: w biurze magistratu — wydział budowlany i kasa pogrzebowa, oraz zakład pogrzebowy na Powązkach.

Dalej biuro kanalizacji mieszczące się przy ulicy Brackiej pod nrem 12 — stacja pomp nowego wodociądu i stacja filtrów na Koszykach.

Posiadają również telefony: naczelnik straży ogniowej oraz wszystkie jej 5 oddziałów i warszawski dywizjon żandarmów, mieszczący się w koszarach przy ulicy Ciepłej.

W biurze oberpolicmajstra miasta Warszawy aparaty telefonowe znajdują się: w samym zarządzie, w kancelarji oraz w lokalu pomocnika oberpolicmajstra.

Oprócz tego mają je także: zakład starego wodociągu i starszy inżenier miasta w swojem mieszkaniu.

Razem kasa miejska płaci za używanie 19-tu aparatów telefonicznych, na co wydaje rocznie rs. 2,375.

= Nowy cmentarz izraelski.

W sąsiedztwie katolickiego cmentarza brudnowskiego istnieje nowy cmentarz dla izraelitów.

Cmentarz ten, będący dawniej własnością instytu-

cyj wyznaniowych ludności starozakonnej na Padze, rozszerzony został niedawno przez kupno rozległego gruntu, nabytego z funduszów gminy warszawskiej.

Na cmentarzu tym chowano dotąd jedynie zwłoki niestałych mieszkańców Warszawy, obecnie zaś zaczęto także grzebać zwłoki niemowląt bezpłatnie chowanych.

Od początku m-ca marca na nowym izraelskim cmentarzu brudnowskim chowane będą wszystkie w ogóle zwłoki, od których nie będzie uiszczoną opłata pogrzebowa, pokrywająca w zupełności koszt ponesiony na ten cel przez gminę.

Rozporządzenie to ma na celu zapobieżenie rychłemu wyczerpaniu gruntu na cmentarzu powązkowskim.

= Na osady rolne.

Oprócz prelegentów wyliczonych poprzednio, przyjmie także udział w odczytach na osady rolne p. Piotr Jaksa Bykowski.

Przedmiotem obranym przez prelegenta są: „Nasze towarzystwa i salony”.

= Z Towarzystwa wioślarskiego.

W sobotę, dnia 24-go b. m., w zimowym lokalu Towarzystwa wioślarskiego odbędzie się wieczór tańcujący dla członków i ich rodzin.

Bilety wydawać będzie kancelarja we czwartek i piątek, w godzinach wieczornych.

= Koszary mirowskie.

Po opróżnieniu koszar mirowskich, zarówno przejazd jak i przejście tamtędy pozostają otwarte we dnie i w nocy.

Ze względu wszakże, iż na całem terytorjum koszar mirowskich nie ma ani jednej latarni, przejście przez nie stało się wieczorną porą prawie niemożliwem, z powodu zupełnej ciemności.

Ustawienie choćby tymczasowych latarni naftowych nie obciążyłoby chyba zbytecznie budżetu miejskiego a pozwoliłoby korzystać ze skróconej drogi.

= Godne naśladowania.

Jeden z rzemieślników tutejszych, będąc bez roboty uzyskał pożyczkę w markach żywnościowych z funduszu specjalnie na ten cel złożonego.

Zdarzyło się jednak, iż w kilka dni później znalazł robotę, o czem zaraz pośpieszył zawiadomić kasę, zwracając natychmiast dług zaciągnięty.

Jest to dowód rządności i poczucia zaciągniętego obowiązku, który — jesteśmy tego pewni — wśród rzemieślników naszych nie pozostanie wyjątkowym.

= Z filantropji.

W dniu dzisiejszym zrana niewiadomy z nazwiska dobroczyńca rozdawał na Sewerynowie ubogim asygnacje na pieczywo.

Filantrop tłumaczył, iż obecna surowa pora roku oraz brak zarobku skłoniła go do nabycia w jednej z piekarń całego jednodniowego wypieku chleba, który też został rozdany najbardziej potrzebującym.

= Konkurs łyżwiarzy.

Grono zwolenników jazdy na łyżwach ma zamiar urządzić konkus oraz wyścigi na stawie łazienkowskim.

Najzręczniejsi łyżwiarze otrzymają rozmaite nagrody.

Ostatni podobny konkurs, urządzony pięć lat temu, cieszył się wielkiem powodzeniem.

= Czy nie zawcześnie?

W rubryce ogłoszeń spostrzegliśmy już zaofiarowania letnich mieszkań.

Wobec dotkliwych a dopiero rozpoczynających się mrozów, ogłoszenie o mieszkaniach letnich do wynajęcia wydaje się przedwczesnem.

= Wyjaśnienie.

Przed kilku dniami podaną była wzmianka, iż jeden z przedsiębiorców, którzy trudnili się dostawą mebli dla budynków stacyjnych kolei dąbrowskiej, w widokach własnej korzyści zamiast dać robotę miejscowym robotnikom sprowadził meble dębowe z zagranicy.

Z powodu tej notatki otrzymaliśmy wyjaśnienie, z którego się okazuje, iż wszyscy dostawcy wspomnianych mebli wykonali robotę na miejscu, siłami krajowemi i z materjałów krajowych, nie sprowadzając ani jednej sztuki z zagranicy.

Okazuje się, iż nasz reporter wprowadzony był w błąd mylną informacją, co z przyjemnością stwierdzamy.

= Ukarany lowelas.

Pan R., wracając w dniu wczorajszym do domu o godzinie 10-ej wieczorem z żoną i siostrą swoją 18-letnią panienką, wszedł na Marszałkowskiej do jednej z cukierni, dla załatwienia sprawunku, pozostawiając na chwilę obie kobiety przy oknie wystawowem.

Podczas kiedy panie z zajęciem przyglądały się wystawie, zbliżył się do nich jakiś młodzieniec i usiłował zawiązać rozmowę, rozpoczynając ją w sposób więcej niż bezceremonjalny.

Zmieszane taką śmiałością panie nie wiedziały co robić, czem ośmielony lowelas wziął za rękę jedną z nich i nachyliwszy się, chciał jej coś powiedzieć do ucha — gdy nagle kij małżonka spada na jego plecy.

Bezwąsy lowelas krzyknąwszy z bólu, nie oglądając się umknął, pozostawiwszy uroniony w pośpiesznej ucieczce kapelusz.

= Z miłości.

Czeladnik tapicerski, Michał S., 24-letni młodzieniec, w dzień Nowego roku oświadczył się o rękę pewnej panny majstrówny.

Przyjęty przez pannę i rodziców, w parę dni później wybrał się do Suwałk, zkąd jest rodem, po dowody legitymacyjne i błogosławieństwo swoich rodziców.

Zastał ojca złożonego ciężką chorobą i zatrzymawszy się dłużej niż zamierzał zawiadomił swoją narzeczoną listownie o zwłoce.

Widocznie panna nie ufała narzeczonemu, skoro przyjęła oświadczyny drugiego i nie doniosłszy mu o tem, przygotowywała się do ślubu w nadchodzącą niedzielę, wyszły już bowiem dwie zapowiedzi.

Czeladnik, nie przewidując zawodu jaki go czeka, powrócił w dniu wczorajszym do Warszawy i dowiedział się o wiarołomstwie panny.

Oburzony do żywego, pod wrażeniem pierwszego żalu otruł się kwasem siarczanym.

Dzięki jednak natychmiastowej pomocy lekarskiej, niebezpieczeństwo na razie zostało usunięte.

Stan chorego budzi przecież obawy.

= Uszkodzenie tramwaju.

W dniu wczorajszym, na Nowym Świecie, z powodu przeciążenia z jednej strony wagonu nr 201, pękły przednie resory.

Zanim wagon zdjęto z toru, ruch tramwajowy doznał przerwy.

Uszkodzony tramwaj pochodził z fabryki zagranicznej.

= Kradzież w tramwaju.

Dziś rano do wagonu tramwajowego przy dworcu kolei wiedeńskiej weszła młoda, wytwornie ubrana kobieta.

Usiadła ona między paniami C. i S., które podążały na plac Teatralny.

Nieznajoma dama przy rogu ulicy Świętokrzyskiej szybko wysiadła, a raczej wyskoczyła podczas biegu, chociaż konduktor i współpasażerowie odradzali jej podobnej niewłaściwości.

Powód jednak wkrótce się wyjaśnił.

Pani C. niebawem spostrzegła brak portmonetki z 38-ma rublami, a pani S. skradziono z mufki pudełko z kosztownym garniturem brylantowym.

Nie ulega wątpliwości, że nieznajoma jest sprytną złodziejką kieszonkową.

= Kradzieże.

W ciągu upłynionej doby zameldowano policji o następujących kradzieżach:

Na Wspólnej pod nrem 12-ym z mieszkania p. L. L., otworzonego wytrychami, niewiadomi sprawcy zabrali garderobę i różne drobiazgi, wartości kilkudziesięciu rubli; na Pięknej pod nrem 48-ym z mieszkania p. L. M. skradziono różną garderobę, wartości rs. 60; na Nowolipiu z mieszkania p. D. S., otworzonego za pomocą wyłamania zamków, skradziono futro kosztowne, ubranie i 100 rs. pieniędzy, razem wartości 220 rs.; zamieszkałemu na Franciszkańskiej pod nrem 1-ym starozakonnemu N. A., w przejściu przez ulicę wyciągnięto z bocznej kieszeni surduta pugilares z pieniędzmi i różnemi dokumentami; na Wroniej pod nrem 6-ym z mieszkania p. S., otworzonego wytrychami, skradziono garderobę, bieliznę i różne drobiazgi, wartości kilkudziesięsiu rubli; na Nowym-Świecie pod nrem 55-ym z mieszkania p. M. P. skradziono damskie futro na lisach i palto, wartości rs. 110.

= Przytrzymany.

W 5-em męskiem gimnazjum, przy ulicy Marszałkowskiej pod nrem 17a, służba miejscowa przytrzymała na kurytarzu Adama Winnickiego, na kradzieży palta uczniowskiego.

Winnicki odprowadzony został do cyrkułu i tu przyznał się, że już skradł w temże gimnazjum cztery palta, które sprzedał.

= Nagła śmierć.

Na Wiślanej pod nrem 4-ym zmarł nagle Alojzy O.

Zwłoki zostały zabezpieczone celem wyprowadzenia śledztwa sądowego, przyczyna bowiem nagłej śmierci nie jest wiadomą.

= **Wypadki.** — Na Żelaznej Kazimierz H., stróż domu, najechany przez wóz roboczy, otrzymał dyszlem tak ciężką ranę w głowę, iż nieprzytomnego odwieziono do szpitala. — Na rogu Freta i Długiej wóz najechał na Antoniego Z., który poniósł okaleczenia prawego boku. — Na Długiej spadła z tramwaju Józefa N. i złamała rękę. — Na Czerniakowskiej Feliks N. w bójce z Sebastjanem P., zranił go ciężko dłutem w nogę.

= Rozwój kasy przemysłowców lubelskich.

Zaledwie upływa drugi miesiąc istnienia kasy pożyczkowej przemysłowców lubelskich, a już szybki jej rozwój świadczy, że została zawiązaną w dobrze zrozumianym interesie.

Liczba uczestników wzrosła do czterystu i ciągle jeszcze wzrasta.

Dziś już można powiedzieć, że niejeden z uczestników, z liczby drobnych przemysłowców lub rzemieślników wydobył się z rąk lichwiarzy pobierających procentu od 60 lub 80 rocznie.

Przy zapisaniu się na członka kasy, wnosi się jednorazowo rs. 1 na kapitał rezerwowy.

Wkłady wynoszą od rs. 25 do 75, a te można wnosić jednorazowo, albo też drobnemi kwotami, miesięcznie po kop. 50, albo też tygodniowo po kop. 15.

Kapitał zakładowy rs. 740 zebrany z dobrowolnych wniosków osób, które podpisały projekt ustawy, komitet na przedstawienie starszych zgromadzeń, rozdziela biedniejszym rzemieślnikom pragnącym zostać uczestnikami kasy, a to po rs. 10, z których rubel jeden idzie na opłatę wkupnego, a dziewięć na rachunek wkładu, brakujące zaś na dopełnienie tego wkładu do rs. 25, rs. 16 mogą być wnoszone ratami miesięcznemi po kop. 50.

Zaliczony awans rs. 10, realizuje się dywidendą jaka należeć się będzie uczestnikom od wkładu rs. 25 i tym sposobem zwraca się awans kapitałowi zakładowemu, który nadal także ma służyć do tegoż samego celu.

Oprócz wkładu od uczestników, kasa przyjmuje pożyczki osób trzecich, za wspólnem poręczeniem wszystkich uczestników.

Dla mieszkańców Lublina, dogodniej teraz składać drobne oszczędności do kasy pożyczkowej przemysłowców, jak do kasy oszczędności, gdyż z pierwszej z nich będzie większy procent.

Nakoniec uczestnik, który wniesie do kasy pożyczkowej przemysłowców choćby najmniejszą kwotę ma prawo korzystać z kredytu.

Złote piórka lichwiarzy tutejszych zostały więc podcięte.

Gdyby kasy pożyczkowe przemysłowców rozwinęły się w całym kraju, mogłyby one drobnemu przemysłowi i rzemieślnikom, oddawać wielkie przysługi.

Niestety dotąd dopiero piąta na cały kraj kasa pożyczkowa przemysłowców w Lublinie otwartą została.

= Projekt.

W gronie młodzieży izraelskiej w Tomaszowie rawskim powstała myśl otwarcia towarzystwa na wzór warszawskiego stowarzyszenia subjektów.

Do towarzystwa mogliby też przystępować w charakterze członków i wyznawcy innych religij.

Projektodawcy odnieśli się do p. Metala, przewodniczącego w stowarzyszeniu subjektów w Warszawie, z prośbą o udzielenie niezbędnych objaśnień.

= Kradzież w Łodzi.

Kilka dni temu do jednego ze sklepów bławatnych w Łodzi niewiadomi sprawcy, dobrawszy się w nocy za pomocą wytrychów, skradli: kilkanaście sztuk aksamitu, materyj jedwabnych i 40 kosztownych błamów futer damskich.

Przedsięwzięte poszukiwania nie doprowadziły do żadnego rezultatu, chociaż podejrzenie pada na dwóch starozakonnych, znanych z podobnych sprawek....

Poszkodowany oblicza swe straty na 6,000 rs.

ZE ŚWIATA.

× **Bal polski** w Wiedniu odbędzie się dnia 3-go lutego pod protektoratem arcyksięcia Karola Ludwika. Karnecik dla dam, niezmiernie elegancki i oryginalny, wykonał malarz Tadeusz Rybkowski. Jest to prawdziwe cacko artystyczne, porządek tańców w kształcie książeczki, złożonej z kartonów, na których mieszczą się chromolitograficzne ilustracje tańców polskich, używanych w rozmaitych okolicach kraju po dworach i w karczmie, wykonane wedle minjaturowych akwareli Rybkowskiego. Książeczka umieszczoną będzie w *etui*.

× **Teodor Bottka**, monograf Władysława Warneńczyka, zmarł przed kilku dniami w Peszcie. Bottka w r. 1858-ym bawił w Warszawie i w Wilnie, gdzie zbierał materjały archiwalne do swoich prac.

× **W Hanowerze** jakiś pomysłowy jegomość ogłosił, że zapłaci sto marek za kartofel, któryby ważył oznaczoną ilość funtów. W dni kilka zapełnił piwnicę kartoflami, pomiędzy któremi nie znalazł się ani jeden, któryby odpowiadał wymaganym warunkom.

× **W Paryżu** w ostatnich dniach spadły znaczne śniegi. Jest to istotna nadzwyczajność dla nadsekwańskiej stolicy. Śnieg leżący dłużej niż parę godzin na ulicach miasta, w każdym razie śmiesznym zapewne wyda się nam, przyzwyczajonym do tej surowości zimy, następujący opis, jaki znajdujemy w *Gaulois*: „Zupełnie nową i niezmiernie ciekawą jest fizjonomja Paryża pod wczoraj spadłym śniegiem. W mieście panuje cisza, nie słychać ani stąpania pieszych,

ani turkotu pojazdów, tylko szmer płatków śniegowych nawpół zamarzłych, które wiatr podnosi i któremi pokrywa jedwab parasoli. Ulice w całej długości puste zupełnie, latarnie pokryte białym kapturem, rzucają niepewne i blade światło na ulice, gdzie zatarły się ślady stóp ludzkich i na których w środku tylko czernieje błotnisty pas, stający się z każdą chwilą mniej czarnym, a wkrótce podobnie jak wszystko wokoło pokrywający się białym puchem. Pola elizejskie w całej okolicy *Arc de Triomphe* przypominają Syberję. Nagromadzony śnieg tworzy olbrzymi i głęboki dywan jednakiej białości, na którym gdzieniegdzie odznaczają się ciemne, nieruchome plamy. Są to powozy wyprzężone, od których konie, niemogące ich wyciągnąć, odprowadzone zostały do stajni. Dorożek nie widać zupełnie, lub jeżeli są to zepsute, z pogaszonemi latarniami, z kołami zagłębionemi w śniegu po osie. Rzadkie cienie przechodniów, zmuszonych do wyjścia, dążą z trudnością po tym całunie do jakiegoś niedoścignionego celu, ginącego w mgle i zamieci.”

× **Ojciec Curci**, długoletni przeciwnik świeckiej władzy Papieża, następnie ze Stolicą Apostolską pogodzony, pisze nowe obszerne dzieło, traktujące o socjalizmie.

× **Arcybiskup genueński** w ostatnim swoim liście pasterskim zagroził redaktorom, zecerom, kolporterom, wreszcie wszystkim czytelnikom dziennika *Epoca*— ekskomunikacją.

× **Sztuczne masło.** Oficjalny raport podaje następującą wzmiankę o fałszowaniu masła w Londynie. Na dużych słupach—powiada on—wbitych wśród ścieków londyńskich, osiada w bardzo krótkim przeciągu czasu spora warstwa tłustości, ściekami temi płynącej. Tłuszcz ów zeskrobują specjalni przedsiębiorcy i używają go następnie do fabrykacji sztucznego masła... Och!

× **Brama do piekła.** Gordon basza, którego losy obecnie cały świat zajmują, należy do sekty religijnych iluministów. W dziele swojem „Poszukiwania biblijne” wykazał on, iż raj znajdował się na miejscu, gdzie leży Jerozolima, a piekło leży na antypodach raju. Wykrył dalej, że te antypody przypadają w okolicy wyspy św. Tomasza; tam przeto musi być brama do piekieł. Wezwał on rząd angielski, ażeby podjął w tym celu poszukiwania i obliczył dokładnie koszta owej wyprawy piekielnej. Oby się nie przekonał, że piekło leży bliżej niego—w Chartumie!

× **Heljotrop** jest dziś stanowczo najmodniejszym kwiatem. Heljotropowa barwa jest w bieżącym sezonie dla sukien damskich najbardziej dystyngowaną. Zapachem wreszcie, cieszącym się obecnie największem powodzeniem, jest tylko—heljotrop.

Nekrologja.

† Ś. p. Joanna **Straszak**, wdowa po naczelniku urzędu loterji, w wieku lat 81, po ciężkiej słabości, opatrzona św. sakramentami, zmarła dnia 20-go stycznia 1885 r. w mieście Nowym Dworze. Pozostała córka wraz z zięciem i wnukami w nieobecności braci, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w miejscowym kościele we czwartek, to jest dnia 22-go b. m. O dniu pogrzebu na cmentarz powązkowski doniosą klepsydry. —245

† Ś. p. Marja z Krügerów 1-go ślubu Habich, 2-go ślubu Suchner, wdowa, zmarła dnia 20-go stycznia 1885 r. Wyprowadzenie zwłok nastąpi we czwartek, to jest dnia 22-go b. m., o godzinie 1-ej z południa, z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania, na które pozostała matka i brat zapraszają krewnych i znajomych. —239—

† Ś. p. Rozalja **Łapińska**, panna, córka ś. p. Franciszka Ksawerego, byłego dyrektora byłej komisji skarbu, przeżywszy lat 74, zmarła dnia 19-go b. m. Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 20-go b. m., to jest we czwartek, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele N. Marji Panny na Nowem Mieście, poczem nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski. —248—

† Ś. p. Stanisław **Budziszewski**, emeryt, b. obywatel ziemski, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, w dniu 20-ym stycznia r. b. przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 73. Pogrążona w ciężkim smutku żona wraz z córką, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 22-im b. m., tj. we czwartek, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele św. Krzyża, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu o godzinie **3-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —251—

† Ś. p. Zuzanna **Istre**, opatrzona św. sakramentami, w dniu 20-ym stycznia 1885 roku, po krótkiej i ciężkiej chorobie przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 62. Pogrążeni w smutku matka, brat, siostra, córka z mężem, wnukami i prawnukiem zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok we czwartek, to jest dnia 22-go b. m., o godzinie **4-ej** po południu z kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —254

† Jutro, to jest we czwartek dnia 22-go stycznia, o godzinie **9-ej** rano, odbędzie się msza święta żałobna w kościele św. Krzyża, za spokój duszy ś. p. Brygidy z Zapaśników **Krysińskiej**, żony Karola Krysińskiego, która po pełnem cnót, cierpień i poświęceń życiu, oddała Bogu ducha, osierociwszy ubóstwiającego ją męża i dzieci. W ich nieobecności, boleśnie dotknięta rodzina zmarłej, uprasza życzliwe osoby, na ten smutny obrzęd. Ś. p. Brygida rodem z Nantes (we Francji) zmarła 20-go grudnia r. z. w Kamyszłowie (gub. permskiej) w 35-tym roku życia. Niech jej ziemia będzie lekką. —223—

† Dnia 18-go stycznia r. b. w dobrach Zasów w Galicji, opatrzona św. sakramentami, zmarła, Amelja z hrabiów Jezierskich hr. **Łubieńska.** Pozostała siostra zaprasza krewnych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo odbyć się mające jutro, to jest we czwartek dnia 22-go b. m. w kościele św. Aleksandra, o godzinie **11-ej** zrana. 2—238—

† We czwartek, to jest dnia 22-go stycznia, jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci ś. p. Seweryna **Brandel**, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój jego duszy w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10-ej** rano.—227

† We czwartek, to jest dnia 22-go stycznia r. b., jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Aleksandra **Bielickiego**, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, w kaplicy o godzinie **9-ej i pół** rano, odbędzie się żałobne nabożeństwo, na które matka wraz z siostrami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —230—

† We czwartek, to jest dnia 22-go b. m., o godzinie **10-ej** zrana, odprawi się żałobne nabożeństwo w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) na Krakowsk.-Przedm., jako w rocznicę śmierci, za duszę ś. p. Józefy z Schlemerów **Szelążek**, na które pozostały mąż zaprasza familję i przyjaciół. —228

† Dnia 22-go stycznia, tj. we czwartek, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Aleksandra, odbędzie się wotywa za duszę ś. p. Zofji z Jugmanów **Szczerbińskiej**, jako w trzecią bolesną rocznicę jej śmierci, na którą pozostały mąż z dziećmi zaprasza krewnych i życzliwych. —237—

† Dnia 22-go stycznia 1885 roku, to jest we czwartek, jako w rocznicę śmierci, odprawioną zostanie o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Krzyża w kaplicy Matki Boskiej msza św. żałobna za duszę ś. p. Jana Nepomucena **Pągowskiego**, na którą pozostała rodzina zaprasza krewnych i znajomych.

† W sobotę, to jest dnia 24 b. m., o godzinie **11-tej** rano odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Maurycego **Jundziłła**, w kościele na Powązkach, zaś zaraz po nabożeństwie nastąpi złożenie zwłok w grobie familijnym na tymże cmentarzu. 2—232 –

† W dniu jutrzejszym, o godzinie **10-ej** rano, w kościele powązkowskim odprawi się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Natalji z Paradowskich **Smorczewskiej**, o czem rektor kościoła rodzinę zmarłej zawiadamia. —250—

— W piątek, to jest dnia 23-go b. m. odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę b. p. Adolfa **Rejchmana**, jako w 4-tą rocznicę śmierci, o godzinie **2-ej** po południu, w domu schronienia starców i sierot za wolskiemi rogatkami, na które pozostała wdowa i dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —91—

Z Cesarstwa.

Petersburg 19-go stycznia.—*Ruś* i *Russkaja mysl* wystąpiły przeciw działalności dyplomacji rosyjskiej. Obecnie znowu w tejże samej materji odzywa się *Nowoje wremja*, którego redakcja otrzymała list niewiadomego autora, stawającego w obronie dyplomacji. „Na zarzut, że dyplomacja rosyjska — pisze *Nowoje wremja*—poddała się niemieckiej i dla przyjaźni z potężnym kanclerzem poświęciła najżywotniejsze interesa Rosji, wyrzekła się swojej misji na półwyspie Bałkańskim i utraciła tam nawet te pozycje, któremi władała po wojnie krymskiej, autor odpowiada wstydliwem przyznaniem: „„wszystko na nieszczęście jest prawdziwem””. Dzisiejsza rosyjska dyplomacja nie jest winną takich rezultatów naszej polityki na południo-wschodzie Europy — oto drugie twierdzenie autora listu. Dwa razy Rosja pominęła sposobność zrobienia czegośkolwiek dla słowiaństwa i dla siebie, w latach 1866-ym i 1870-ym, podczas wojen austro-pruskiej i franko-niemieckiej. Również i za smutny dla nas rezultat kongresu berlińskiego odpowiada dawna dyplomacja (ks. Gorczakowa), która poprzestawała na pięknych frazesach, a zapominała o interesach Rosji. Za to dla powodzenia naszej walki z Anglją w Turcji, Persji, Azji Środkowej, w Chinach najkorzystniejsze dla nas było przymierze z Niemcami, z którymi nateraz nie mamy czem się dzielić. Ekonomiczne zabory i łacińska propaganda austrjaków w krajach południowo-słowiańskich, a specjalnie w Bułgarji, nie grożą niebezpieczeństwem polityce rosyjskiej. Kulturalne te wysiłki Austrji nie prowadzą do niczego realnego, przeciwnie zabór słowiańskich ziem tureckich Austrję osłabia.” I dalej znów pisze *Nowoje wremja*: „Nie można zaprzeczyć, że krytycy naszej dyplomacji dają się niekiedy unosić nadzwyczaj dziwnym perspektywom. Pan Majkow w *Russkiej mysli* zaleca ministerjum spraw zagranicznych, aby wymogło od Prus zwrot Północnego Szlezwigu Danji, a księstwa brunszwickiego dynastji hanowerskiej. Zdawałoby się, że wszyscy u nas zgadzają się na to, że nie „„nie pora”” wdawać się w wojownicze plany ani dla Indyj, ani dla jakiegoś tam Brunświku, ale od tego do polityki bezczynności, do spokojnego cofania się na wszystkich punktach odległość ogromna. Skupianie sił Rosji nie zwalnia jej dyplomacji od skromnego obowiązku codzienną pracą, bacznością, i w uznaniu wysokiej swojej powinności podtrzymywania godności państwa rosyjskiego po za jej granicami, bronienia jej interesów, nastawania na zadośćuczynienie im. Polityka pokojowych porozumień sama przez się nie może być zawadą w powodzeniu dyplomacji, byleby nasi dyplomaci umieli korzystać z potęgi Rosji i przystępowali do rokowań z zagranicznymi dyplomatami, jak równi z równymi, byleby nasi dyplomaci po za programem częściowych porozumień z oddzielnemi państwami zachowali samoistność i nie obawiali się własnej inicjatywy. Sentencja ks. Bismarka, zapewniającego jakoby rola Rosji była nie w Europie lecz w Azji, wymaga maleńkiej poprawki względem półwyspu Bałkańskiego i bardzo wielkiej względem samej Rosji. Rosja sama pół-Europy, dwugłowy orzeł rosyjski patrzy i na Europę, patrzy także i na Azję. Niemiecki kanclerz w końcu dziewiętnastego wieku niewłaściwie wygłosił swoją sentencję. Niedługo upłynie dwieście lat od czasu, jak Rosja zaczęła przyjmować czynny udział w kwestjach europejskiej polityki. Dziwnem byłoby przypuszczać, że Rosja poprzestanie na przyszłość na odgrywaniu roli w samej Azji, kiedy już i dziś genjusz rosyjski złożył cenne wkłady do skarbnicy ogólno-europejskiej kultury.”

Z ostatniej chwili.

W sejmie pruskim rozpoczęło się w dniu 19-ym b. m. pierwsze czytanie budżetu. Minister skarbu Scholz w obszernem *exposé* przedstawia pomyślny stan finansów. Nadwyżka dochodów za r. 1883/4-ty, głównie z rządowej administracji kolei żelaznych wynikajaca, wynosi 20 miljonów marek. Na rok bieżący rząd spodziewa się nadwyżki 10 miljonów. Dodatki matrykularne państwa na r. 1885/6-ty będą natomiast wyższe; nie świadczy to o fiasku obecnej polityki gospodarczej, ale dowodzi potrzeby rozwinięcia systemu podatków pośrednich. Dopóki cło od drzewa nie zostanie podwyższone, przy budowlach publicznych używanem będzie tylko drzewo krajowe.

Nowy zbiór księgi białej pojawił się w Berlinie. Zawiera on 33 dokumentów od dnia 31-go października 1874-go do dnia 16-go września 1884-go i przedstawia dziesięcioletni mozolny plon dyplomacji niemieckiej. Zakwestjonowanie przez rząd angielski praw, nabytych przez obywateli niemieckich na wyspach Fidżi, dało w swoim czasie pobudkę do całej dzisiejszej akcji kolonjalnej Niemiec. Punkt wyjścia rokowań stanowi zabór wysp Fidżi, dokonany w październiku r. 1874-go przez anglików. Władze angielskie przekazały wówczas osobnej komisji zbadanie tytułów prawnych posiadania wielu kolonistów niemieckich i takowe unicestwiły. Reklamacje pokrzywdzonych dały powód do dziesięcioletnich rokowań rządu niemieckiego z angielskim. Dopiero w czerwcu 1884-go roku lord Granville zgodził się na ustanowienie komisji mieszanej dla zbadania sprawy.

Odpowiedzi Niemiec i Austrji na propozycje angielskie co do Egiptu, wręczone d. 19-go b. m. lordowi Granvillowi, są prawie równobrzmiące z francuską. Poruszono w nich także myśl zwołania konferencji, ktoraby orzekła zneutralizowanie kanału sueskiego. Okręty wszystkich narodów muszą mieć prawo swobodnego przepływu przez kanał zarówno w czasie pokoju, jak wojny.

Monde zaprzecza doniesieniom *Figara* o wybuchu zatargów pomiędzy rządem francuskim i Stolicą apostolską; donosi owszem, iż niebawem odbędzie się konsystorz, na którym zostaną prekonizowani nowi biskupi francuscy. Mniema nawet, że sprawa zamianowania trzech nowych kardynałów francuskich będzie niebawem pomyślnie rozstrzygniętą.

Temps zapewnia, że układy Francji z towarzystwem afrykańskiem zostały ukończone, a zawarcie ostatecznego układu nastąpi z chwilą, gdy rokowania Francji z Portugalją doprowadzą do pożądanego skutku. Jest nadzieja, iż Portugalja zrzecze się swoich pretensyj do obu brzegów Konga przy ujściu tegoż w morze. Francja uzna prawdopodobnie prawa Portugalji do lewego brzegu ujść Konga.

Lord Granville odbył w dniu 19-ym b. m. pierwszą konferencję z Hassanem Fehmi baszą; tegoż dnia miał on długą rozmowę z hr. Münsterem.

Z Kairu telegrafują, że bataljon piechoty, szwadron huzarów i dwa działa otrzymały rozkaz udania się do Suakimu. Z Malty jeden pułk angielski udaje się wskutek otrzymanego rozkazu do Aleksandrji.

GIEŁDA

dnia 21-go stycznia 1885-go roku.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** 47.15 żądano 47.10 płacono z początku w niewielkich ilościach. Krótkoterminowe 47.07½ w żądaniu—i po tychże z początku byli kupujący. Później kursa obniżały się powoli do 47.05, 47.02½ a nawet i do 47.

Na pomniejsze miasta niemieckie 47.05 za długoterminowe, 46.92½ za krótkoterminowe (przy końcu) płacono.

Na **Londyn** 9.51½, 9.52 płacono, przy żądaniu 9.53.

Na **Paryż** 38.10 o 15 kop. wyżej, 38.10 z początku płacono. Potem oddawano po 38.02½, 38 a w końcu po 37.95, to jest po kursie wczoraj żądanym.

Na **Wiedeń** 78.10 — o 35 kop. drożej. Płacono 77.90 a później 77.88 — przy małym ruchu.

Papiery ciągle teraz dosyć mocno.

Listy likwidacyjne 87.90 i 87.50 wedle wielkości odcinków — w żądaniu.

Pożyczka wschodnia I i II 96.75, III 97—bez obrotów.

Listy zastawne mocno: 97.75, 97.75, 97.70 za serję I żądano i A tejże serji po 97.50, 97.55 i 97.60 kupowano. Serja II i III 97.60 w żądaniu, płacona 97.40 i 97.45. Serja IV 96.25, V 95.10. Za tę ostatnią 94.80 do 94.95 chętnie płacono.

Listy miejskie 95.25, 93, 92.50, 92.10. Za III 92.70 i 92.75, za IV 91, 90 płacono.

Łódzkie bez zmiany, bardzo poszukiwane.

Obligi miejskie 91.

Akcje bez żadnego ruchu.

Godzina 12½.—Usposobienie słabe, wyczekujące. Za weksle długoterminowe na Berlin wyżej 47 płacić nie chciano.

J. Wł.

— *Sprostowanie.*—W podanem dziś rano sprawozdaniu o handlu cukrem, wkradły się omyłki.

Powinno być:

Płacono w sprzedaży detalicznej:

Za Hermanów 3.65, Leonów i Oryszew 3.60, Rytwiany 3.57½ i t. d.

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w d. 20-ym stycznia r. 1885-go, a niedoręczonych adresatom z powodu niedokładnych adresów:

Fürstenberg, — Styczakowski, Królewska 21, — Scheer,—Grossmann,—Sklep Winogradowa,—Fels,— Jan Berson,—Nalewki, Zindeband,—Baszuski,—Parzelski,—M. Morgenstern,—Pomeranz,— Greczyńska, Bednarska 20,—Markus, Orla 2,—Landoberg,—Moszek Rosiupik,—Machonbaum,—Szeroki Dunaj 5, Anastazji Szydłowskiej,—Józef Frumkin,—Ordyńcu,— Lindenberger,—Golombiküer,—Jonsfane,—Teodor Ługowoi,— Samuel Gurewicz,—Szwarsztein,—Gurewicz, —Branicka, 8 Niecała,—Landie,—Joffe,—Wolmann, Nalewki,—Stanorski, Mazowiecka 4,—Binem Silberklang, Nalewki,—Hotel Saski, Jan Dombrowski,— Bellin,—M. B. Wilner.

— Przypominamy, że ***koncert panny Felicji Grützhändler, odbędzie się stanowczo dnia 24 w sobotę*** w sali Resursy obywatelskiej o godzinie 8 wieczór. Bilety nabywać można w piątek i sobotę w tejże resursie. (92)

Telefony warszawskie.

Wykaz

abonentów połączonych ze stacją centralną w ciągu zeszłego tygodnia.

491. Ganzwohl Ignacy, fabryka asfaltu i posadzek cementowych, Przejazd 11.

491. Lande Szymon J., skład przędzy bawełnianej, wełnianej i jedwabnej, Przejazd 11.

491. Marszałkowicz L., skład towarów kolonjalnych, Przejazd 11.

177. Hotel krakowski, najem Powozów, Bielańska 7.

481. Kleiff Aron, przedsiębiorca robót kanalizacyjnych, Nalewki 43.

108. Lenartowicz Romuald, wyłączny skład piwa pilzeńskiego, Krakowskie-Przedmieście 48.

299. Tomaszewski i sp., skład wyrobów tabacznych, Marszałkowska 53.

296. Tomaszewski i sp., skład wyrobów tabacznych, Rymarska 5.

KOMITET
Towarzystwa wioślarskiego

podaje do wiadomości, że w dniu 24 b. m., w sobotę, o godzinie 9-ej wieczorem, danym będzie w lokalu tegoż Towarzystwa

wieczór tańcujący,

dla członków i ich rodzin.— Bilety wydaje się na dwa dni poprzedzające wieczór w kancelarji Towarzystwa od godziny 8-ej do 10-ej wieczorem. (88)

Rady zarządzające Towarzystw
dróg żelaznych
warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej

Z dniem 15 (27) stycznia 1885 r., wchodzi w wykonanie taryfa specjalna dla przewozu mąki i t. p. produktów ze stacyj Worożba i Elizawetgrad tranzyto, do stacyj dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej. (86)

— Poszukuje się **dzierżawy** lub administracji domu. Oferty proszę złożyć w biurze anonsów Reichman i Frendler, Senatorska 18, pod lit. K. W. (77)

— ***Dentysta A. Glogowski,*** b. asystent dra Kobylińskiego, ***róg ulic Zgoda i Marszałkowskiej, nr 40,*** wejście od ulicy Zgoda, przyjmuje od godziny 10-ej do 6-ej. (29)

Ślizgawka w Łazienkach

warszawskiego rzecznego Yacht-Klubu w piątek d. 11 (23) stycznia (gdy pogoda posłuży), od godziny 7 wieczorem ***Illuminacja.*** Ślizgawka będzie oświetloną różnokolorowemi lampami i ogniami bengalskiemi, ***orkiestra*** wojskowa Lejb-gwardji ułańskiego pułku grać będzie.— ***Cena*** wejścia dla dorosłych 30 kop. uczniowie i dnieci 15 kop., w ***niedzielę*** dnia 13 (25) muzyka grać będzie od południa. (90)

— Poszukuje się ***panienki*** dobrze przygotowanej podług programu gimnazjalnego do klasy V-ej, dla wspólnej bezpłatnej edukacji.—Wiadomość przy ulicy Karmelickiej nr 2, mieszkania 15; od godziny 3 do 5 po południu. (236)

GABINET DENTYSTYCZNY
Bogumiła Gutzmann i Olgi Scholten, Bielańska nr 4, najlepsze zęby sztuczne od rs. 2. Plombowanie lub oczyszczanie od rs. 1. Reperacje przerabianie zębów. ***Proszek i Eliksir*** (4062

— D-ta ***ROTHEIM,*** Królewska 37. Wyjmuje zęby bez bólu i bez najmniejszego niebezpieczeństwa nowym wypróbowanym środkiem znieczulającym dziąsło, leczy, plombuje i wstawia sztucz. zęby własnym systemem na kauczuku, siatce i złocie. (150

— ***Alfred Ciszkiewicz,*** Jerozolimska nr 3, sprzedawszy udział swój w fabryce przetworów wojłoku roślinnego, wycofał się z administracji interesu otwockiego. (176)

Lekkie eleganckie tualety gotowe

na wieczory i wesela. ***Magazyn paryski, Nowy-Świat 57.*** (181)

Na wystawę kucharską!

Plany i projekta urządzenia podejmuje się w najgustowniejszy sposób wykonywać 206

Maksymiljan Winde, Hoża nr 5.

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— *Ewie.* Poznałem Cię po Twej czarnej duszy. Szczegóły w liście *poste-restante* „*Ewie*".
(249) *Wiadomy.*

— *Żydowi* z siwą brodą z trzeciej maskarady.— Czekam na czwartej maskaradzie koniecznie.
(248) *Ks.*

— *Znajomej.*—Nie mogąc być w żaden sposób na 3-ej, będę na 4-ej maskaradzie.—*J. K.* (235)

— *An—Ka* w dniu 22, 23, 24 godzina czwarta.
(246) *Fraskati.*

— Do dzisiejszego numeru *Kurjera* dla prenumeratorów na prowincji dołącza się Cennik nasion zakładu ogrodniczego Fryderyka Bardeta.

Kurs giełdy warszawskiej:

Dnia 20-go stycznia 1884 r.

	Z końc. giełdy żąd.	Z końc. giełdy płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	47 07½	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	9.53	—.—
Paryż 100 franków „ „	38.10	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	78.10	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	97.75	—.—
m.	97.70	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	95.25	—.—
„ „ „ II	93.—	—.—
„ „ „ III	92.50	—.—
„ „ „ IV	92 10	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	—.—	87.—
4% Listy likwidacyjne duże	87 90	—.—
„ „ małe	87.50	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	96 75	—.—
II „ „ rs. 100	96.75	—.—
III „ „ rs. 100	97.—	—.—
Listy wileńskie długoter. . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	91.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5%, kop. 40 5/18
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 103 7/9
Od Listów zast. m. Łodzi kop 111 1/9
Od Listów likwidacyjnych kop. 55 5/9

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 20-go stycznia 1884 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. 1 ord. . .	—	—	57	615
„ „ petra i dobra	—	—	630	650
„ „ biała . . .	—	—	—	—
„ „ wyb. (nowa)	—	—	—	675
Żyto wyborowe 232 funt. .	—	—	505	510
„ średnie (nowe) . .	—	—	487	500
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies (nowy) . . . 142 f	—	—	315	330
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 20-go stycznia 1884 roku.
Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 45.
wiadro rs. 7 kop. 53¹.

KSIĘGARNIA
Skład Nut i Fortepianów
GEBETHNERA i WOLFFA,

otrzymała na skład główny następujące dzieła:

Broniewski Emiljan. Tablice graficzne do dziejów Europy. Wieki: XI i XII-ty, arkusz 4-ty, cena całego dzieła rs. 6.

Choinka. Gwiazdka dla matek, wdów, mężatek, rozwódek, narzeczonych i podlotków, a także wyjątkowo i dla starych kawalerów 50 kop.

Czerwiński Józef. Śpiew historyczny o Piotrkowie trybunalskim. Odessa, 25 k.

Franke Jan Nep. Jan Brożek (J. Broscius) Akademik krakowski, 1585—1652. Jego życie i dzieła, ze szczególnem uwzględnieniem prac matematycznych. Ze źródeł rękopiśmiennych opracował . . . . . z wizerunkiem Jana Brożka. Wydanie Akademji umiejętności, ku uczczeniu trzechsetnej rocznicy urodzin Brożka. Kraków rs. 3 kop. 20.

Marczewska Aleksandra. Ignaś z Dubiecka (Ignacy Krasicki). Opowiadanie dla dzieci. Wydanie drugie, 40 kop.

Mostowski Adolf. Zbiór powieści. Treść: Szał i Mitra, powieść obyczajowa.—Piołuny, powiastka współczesna.—Kartki pisane.—Dumania przy cygarze, rs 1.

Peters Gr. Krowy, nabiał i trzoda chlewna (streszczenie z niemieckiego) 75 kop.

Świerzbieński Romuald. Wiara Słowian, ich byt domowy i społeczny, przed i po podboju lechickim i Warago-ruskim, 75 kop.

☞ Do nabycia we wszystkich księgarniach **w kraju i za granicą.** 120

„SYLWAN"

jedyne czasopismo w języku polskim, poświęcone leśnictwu, a wychodzące w Krakowie co miesiąc, prenumerować można w Warszawie w księgarni **Gebethnera i Wolffa,** po cenie 4 rs. rocznie, 2 rs półrocznie.—Z wysyłką pocztową rs. 5 rocznie i rs. 2 kop. 50 półrocznie.

Tamże zamawiać można i całe roczniki za 1884 rok. 119

TABELKA

z podziałem sądów mirowych, wyszła z druku i jest do nabycia w kantorze drukarni Ch. Keltera, Nowolipie № 9 i u Zygmunta Szleifsteina, przy ulicy Długiej № 11, oraz we wszystkich księgarniach i składach materjałów piśmiennych. 152

LEKCJE BUCHHALTERJI 80

udzrela DAWISON, upoważniony przez Warsz. Okręg. Nauk.—Marjańska 2B.

Karpińskiego Apteka 156

Elektoralna № 35.—WINA lecznicze, galmanin, parowa fabryka wód mineraln.

Lekcje Buchhalterji

udziela **J. Danilewicz,** autor. Przyjmuje od godz. 3 do 6. Ulica Erywańska № 7.

Księgarnia, skład nut i fortepianów
Gebethnera i Wolffa,

otrzymała następujące nowe dzieła:

Chmielowski Dr P. Adam Mickiewicz. Odczyty w Lozannie (z pamiątek po Mickiewiczu) 60 kop.

Edmond Charles (Edmund Chojecki). — Dzwalka, powieść, 60 kop.

Everett prof. J. D. Jednostki i stałe fizyczne Przekład z II-go wydania angielskiego, dokonany przez J. J. Boguskiego, staraniem redakcji „Wszechświata." Rs. 1 kop. 20.

Gréville Henryk. Zgubiona, powieść, wolny przekład z francuskiego przez W. Z. 60 kop.

Halka Aleksander. Tatarka, powieść, Kraków. 60 kop.

Hamböck Karol Dr. Nauka praktyczna Sadownictwa i przemysłu sadowniczego, dz. I-szy. Szczepienie drzew owocowych, unaocznione na sześciu modelach, w drewnianem pudełku. Lwów. Rs. 3 k. 50.

Kolonje lwowskie wakacyjne w r. 1884. Lwów. 40 kop.

Kügele R. Dwanaście w ogóle znanych pieśni pogrzebowych. Opatrzył w nowe melodje . . . dzieło 30. Głogów. 50 kop.

Lira polska, tomik VI, zebrała W. Marrenné. 30 kop., w oprawie 50 kop.

Lubowski Edward. Krok dalej, powieść w 3-ch tomach. Rs. 3.

Łopatyński Faustyn (F. Ryś). Ogród botaniczny, humoreska poetyczna. S-t Petersburg. 45 kop.

Maupassant Guy de. Siostry Rondoli. 80 kop.

Niedźwiecki J. O Skamielinach. Lwów. 40 k.

Obertyńska Helena. Co lepiej? opowiadanie. 60 kop.

Pamiętniki Stanisława hr. Nałęcz-Małachowskiego, posła do Stambułu w czasie sejmu czteroletniego, jenerała wojsk polskich, senatora, kasztelana Królestwa Polskiego i t. d. Objaśnił i z manuskryptu wydał Wincenty hr. Łoś.— Poznań. Rs. 1 kop. 50.

Piast Władysław. Wasi rówieśnicy, obrazki z młodości sławnych ludzi w Polsce, z pism najlepszych autorów wybrał . , . . . z 10-ma illustracjami, rysunku Wal. Eljasza. Lwów. Rs. 1 kop. 80.

Podgórska Wanda. Dwie mazurki, powiastka z czasów Bolesława Krzywoustedo. 50 kop.

Próchnicki Franciszek. Wskazówki do nauki języka polskiego. Na podstawie obrad komisji, wybranej przez Towarzystwo nauczycieli szkół wyższych, opracował . . . . Lwów 90 kop.

Przewodnik łatwy do ćwiczeń gimnastycznych, bez nauczyciela i przyrządów dla dzieci i dorosłych obojga płci, oraz dla rekonwalescentów, z przedmową Dra Gustawa Dolińskiego, ozdobiony 30-ma figurami, z dodatkiem nowych ćwiczeń z piłką 25 kop.

Sprawozdania z piśmiennictwa naukowego polskiego, w dziedzinie nauk matematycznych i przyrodniczych. Rok II-gi 1883. Rs. 1.

Światełko, książka dla dzieci, napisana zbiorowo przez grono autorów polskich, w oprawie ozdobnej. Rs. 1 kop. 80.

Szokalski Dr W. T. Początek i rozwój umysłowości w przyrodzie. Rs. 3.

Thompson P. Silvanus prof. Elektryczność i magnetyzm ze 170 drzeworytami w tekscie, przełożył z upoważnienia autora z V-go wydania angielskiego, J. J. Boguski. Rs. 3.

Tłomacz wielki snów, widzeń i marzeń, ułożony podług notatek pozostałych po sławnym Cagliostro, z dodaniem kart do układania kabały, z 10-ma tablicami kolorowanemi. 45 kop.

Walczakiewicz Franciszek. Jan Zamoyski kanclerz i hetman wielki koronny, podług dzieła Fran. Bohomolca. 10 kop.

Wilczyński A. Z naszego życia, szkice i obrazki. Rs. 1 kop. 20. 121

KANTOR
Najmu Powozów

w Hotelu Europejskim, ma zaszczyt zawiadomić Szan. Publiczność, iż niezależnie od zmiany administracji Hotelu Europejskiego; jak przed tem tak i nadal, przyjmuje wszelkie zamówienia na Ekwipaże po cenach jak najumiarkowańszych. 145

Jan Kalinowski,
Marszałkowska nr 61,

Specjalny Magazyn **farb do włosów, wytwory perfumeryjne, francuzkie i angielskie, przybory toaletowe.** 3804

Nauka leczenia

ako umiejętność oparta na podstawie przyrodzonej w przeciwieństwie do sztuki lekarskiej czyli medycyny,

napisał

Moes-Oskragiełło.

Zeszyt I-szy zawiera tajniki medycyny i właściwą podstawę lecznictwa.

Jest to pierwsza książka w języku polskim, wyświecająca dosadnie ciemne strony medycyny, jej omal zupełną błędność i przerażające skutki dotychczasowej praktyki leczniczej. Książka czyta się z wielkiem zajęciem, polecamy ją wszystkim ludziom, miłującym zdrowie własne i swych rodzin

Skład główny w księgarni **G. SENNEWALDA** w Warszawie, Miodowa № 4.

Cena rs. 1 kop. 20, z przesyłką 1.50. 98

Kancjonowany Kantor Służących
J. Łuczyńskiego,
przeniesiony zupełnie z ulicy Piwnej na Podwal 4, na dole,

ma do umieszczenia zaraz różnego rodzaju **służących i oficjalistów,** z chlubnemi świadectwami. 76

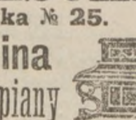
A. Tatarkiewicz,

znany z gry fortepianowej do tańca, przyjmuje zamówienia na wieczory. Chmielna róg Zielnej № 34, 1 piętro od frontu. 164

Skład zagranicznych Fortepianów i Pianin
K. FRITZSCHE,
Świętokrzyzka № 25.



Pianina i Fortepiany



zupełnie nowe i używane do sprzedania lub wynajęcia,—**Warunki dogodne.**—Struny włoskie do skrzypiec. 141

Perfumy, Mydła i Kosmetyki,

Z FABRYKI

Brocard & C-ie,

SPRZEDAJĄ SIĘ

w Składzie Perłowa,
w Warszawie;
Krakowskie-Przedmieście

SPECIALITÉS

Eau de Cologne aux fleurs

Savon à la Glycérine. 59R

Jest do wynajęcia w każdym czasie

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 38, vis-à-vis Saskiego Placu

OBSZERNY LOKAL

na zakład restauracyjny z wszelkiemi wygodami, lub na jaki inny proceder, oraz **15 pokoi na Chambres-Garnies.** Lokal ten może być razem połączony. Wiadomość na miejscu. 140R.

ZAKŁAD GIMNASTYKI, użytecznych Zabaw i Zajęć dla dzieci,

podług zasad metody Froebla,

Danielewiczowska 6,

przyjmuję dzieci od 3 lat wieku tak przychodnie, od g. 10 rano do 3 po południu. jak również na stałe pomieszczenie.— Dzieci starsze w godzinach wieczornych i za osobną umową, mogą pobierać początki obcych języków, muzyki i tańca.

123 **Emilja Sierpińska.**

TYGODNIK POWSZECHNY

Pismo illustrowane, wszelkim gałęziom literatury, nauce, sztuce i polityce poświęcone.

Siły literackie i artystyczne pierwszorzędne.

W roku bieżącym pomieszczone będą prócz bieżących i okolicznościowych, prace: **Kraszewskiego, Deotymy, d-ra Antoniego J., Gawalewicza Marjana, Gersona Wojciecha, Jarochowskiego Kazimierza, Jordana, Kaszewskiego Kazimierza, Orzeszkowej Elizy, Sowińskiego Leonarda** etc.

Z powieści większych rozpoczęto już druk zajmującej POWIEŚCI HISTORYCZNEJ z czasów Władysława IV-go p. t.: Grzechy Królewskie, pióra **Wincentego Rapackiego,** oraz tłómaczone: **Jokai'a** Swiat na opak i **Durg'a,** Nina,

Niebawem rozpocznie się druk Nocy bezsennych **J. I. Kraszewskiego.** Jest to praca w rodzaju pamiętnika, wysokiego nastroju, kreśląc dzieje życia autora i społeczeństwa dawniejszych i obecnych czasów.

Na premjum za rok 1885 przeznaczono świetne illustrowane wydanie WIESŁAWA **Kazimierza Brodzińskiego,** z illustracjami **Juljusza Kossaka,** za dopłatą rs. 1, z przesyłką pocztą rs. 1 kop. 50. Dla nieprenumerujących „Tygodnika Powszechnego," cena wyższa rs. 2.

Cena Tygodnika Powszechnego w Warszawie: rocznie **rs. 8,** półrocznie **rs. 4,** kwartalnie **rs. 2.** miesięcznie **kop. 67.** — Z PRZESYŁKĄ POCZTĄ, rocznie **rs. 12,** półrocznie **rs. 6,** kwartalnie **rs. 3,** 90r

Prospekt i Nr okazowy Tygodnika rozsyła się na żądanie bezpłatnie.

ADRES: Maurycy Orgelbrand w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika.



MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH
KAROLA SZLIS,

Miodowa Nr **6,** obok składu aptecznego, odznacza się **pięknemi** fasonami i krojem **wystudjowanym,** zdobiącym każdą figurę.

CENNIK UBIORÓW:	tańszych	wykwintnych.
Garnitur czarny i frakowy, . . .	od **rs. 30**	od **rs. 40**
Garnitur żakietowy	od **rs. 22**	od **rs. 36**
Garnitur marynarkowy	od **rs. 20**	od **rs. 33**
Palto watowe	od **rs. 26**	od **rs. 38**
Spodnie	od **rs. 6**	od **rs. 10**

Obstalunki na żądanie wykonywa w 24 godzin.

Nowy-Świat 63.

SKŁAD HERBATY
Mikołaja Szumilina

istniejący od roku 1840

63 Nowy-Świat 63

róg ulicy Świętokrzyzkiej,

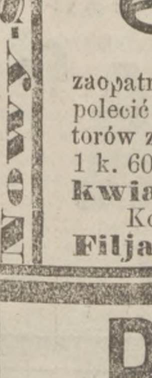
zaopatrzywszy się w wyborowe gatunki herbaty, ma zaszczyt polecić takowe Szan. Publiczności.—Szczególną zaś uwagę amatorów zwraca na gatunki **herbaty czarnej,** w cenie po rs. 1 k. 60, rs. 2, rs. 2 k. 20 i rs. 2 k. 50 za funt, — **herbaty kwiatowej,** po cenie rs. 2 k. 40, rs. 3 i rs. 4 za funt.

Koszt przesyłki skład przyjmuje na siebie. 3092R

Filja w Lublinie: Krakowskie-Przedmieście Nr 186.

Nowy-Świat 63.

„Balsam Bormani"



zatwierdzony przez Radę Lekarską, przez Ministerjum Spraw Wewnętrznych, jako środek do użycia zewnętrznego przeciwko:

Cholerynie, Reumatyzmowi, Reumatycznemu bólowi zębów i łamaniu w kościach.

Cena za flaszkę rs. 1 k. 20.

Liczne chlubne świadectwa i podziękowania, jakiemi zaszczycony został wynalazca, świadczą o zbawiennych skutkach użycia „Balsamu Bormanni." 100R

Dostać można we wszystkich Składach Materjałów Aptecznych, oraz w Aptekach w **Warszawie i na prowincji.**

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 23 Stycznia (4 Lutego) r. b., o godzinie 12-ej w południe odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1885 na potrzeby miasta około 200 sążni kub., zwiru rzecznego, od rs, 30 za sążeń kubiczny,

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 600 i na koszta ogłoszenia rs. 40, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia. . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w r. 1885 na potrzeby miasta około 200 sążni kub. żwiru rzecznego po cenie . . . . . rs.. za sążeń kubiczny, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy vadium w ilości 600 rs. i na koszta ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N., (wypisać miejsce zamieszkania).
Pisałem dnia . . . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok).
Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 60r

Nauka i wychowanie.

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj lub korepetycji, specjalnie matematyki, w zakresie przedmiotów gimnazjalnych. Adres Nowy-Świat 19, mieszk. 13, lit. W. 6. 906

Żądaną jest zaraz na wieś bona, rodowita niemka, mówiąca doskonale tym językiem i pisząca nim, umiejąca szyć. Pierwszeństwo mają osoby znające język angielski. Wiadomość: Stare-Miasto № 25, 2-e piętro od frontu, od godziny 3 do 6 po południu. 898

Kaucjonowane biuro pedagogiczne komisowe rekomenduje: nauczycieli, guwernerów, metrów, korepetytorów, lektorów, nauczycielki, guwernantki, korepetytorki, lektorki i bony. Krakowskie-Przedmieście 7.—Dąbrowska i Marek. 958

Student 1-go kursu poszukuje korepetycji. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod literami l-r-n. 163

Bona w średnim wieku, pewna, z dobrą rekomendacją, mówiąca po niemiecku, po polsku i posiadająca język ruski, pragnie przyjąć miejsce do dzieci lub zarządu w domach zamożnych i chrześcijańskich. Wiadomość: ulica Zielna № 34, mieszkania 6, 2-e piętro od frontu. 544

Uczę muzyki gruntownie, na własnym wybornym fortepianie, po 4 [illegible] miesięcznie, trzy razy tygodniowo. — [illegible] Wspólna, № 36, m. 10. 63

Udzielam lekcje muzyki i śpiewu na fortepianie u siebie jako też na mieście za umiarkowaną cenę. Ś-to Kr[illegible] № 23, m. 9.

Nauczycielka muzyki i teorji, z patentem instytutu, ma jeszcze kilka godzin wolnych. Ulica Ordynacka № 6, mieszk. 20. 729

Francuzka dobrze rekomendowana, znająca muzykę, pragnie pomieszczenia przy rodzinie do zajęcia się dziećmi. Oferty pod lit. H. B. w kantorze Kurjera. 1140

Bona niemka z dobrą rekomendacją, poszukuje miejsca w zamożnym domu. Ul. Mostowa № domu 26, mieszkania 8. 1131

Student uniwersytetu, matematyk, poszukuje lekcyj korepetycyj lub innego zajęcia.— Oferty w kantorze Kurjera pod lit. T. W.

Poszukuje się francuzki od lat 12—15 jako bony do dzieci na wieś. Adres: ulica Chmielna № 54, mieszk. 1. 1095

Francuzka z dyplomem poszukuje lekcyj i konwersacji. Adres: kiosk, róg Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej lit. Z. 1142

Poszukuje się rodowitej angielki na demi-place. Długa № 16. Kicińska. 1151

Bony francuzki z dobremi świadectwami, zaraz mogą być umieszczone. Wiadomość w biurze nauczycielskiem Anny Damerau, ulica Krakowskie-Przedmieście № 36. 1150

Student filolog 3-go kursu, rosjanin, udziela lekcje. Smolna № 8. mieszk. 11. 1126

Potrzebna jest bona niemka, znająca się na gospodarstwie. Piękna 18, m. 1. 1125

Korepetytor ze świadectwem gimnazjalnem potrzebny na wieś. Wiadomość: Leszno № 46.—Łaszcz, między godz. 3-ą a 4-tą.

Nauczycielka posiadająca jęz.: fran., niem., rus. i pol., przed. klas. i muz. poszukuje lekcyj lub korepetycji, za obiady lub za opłatą, przyjmuje przepisywanie. Adresy proszę nadsyłać do kantoru Kur. pod lit. X. X. Ż.

Potrzebna jest na prowincję nauczycielka polka młoda, do dorastającej panienki, znająca gruntownie język francuzki i muzykę. Wiadomość w hotelu Sławiańskim, pod № 1, od godziny 10-ej rano do 4-ej po południu. 1116

Prof. de Préchamps, Długa 23. Francuzki i szwajcarki z dobremi rekomendacjami do umieszczenia w Warszawie. 1149

Polka inteligentna, posiadająca języki francuzki z konwersacją, ruski, niemiecki, przedmioty klasyczne i muzykę, życzy umieścić się zaraz do dzieci w Królestwie lub Cesarstwie. Wiadomość: Chmielna № 38, m. 14, 3-cie piętro. 187

Poszukuje się młodego nauczyciela lub nauczycielki muzyki. Warunki dobre. Adres swój zostawić w biurze ogłoszeń, Senatorska № 18, pod lit. B. C. D. 188

Wykształcona francuzka lub polka poprawnie i pięknie mówiąca po francuzku, znaleźć może stałe pomieszczenie jako nauczycielka. Świętokrzyzka № 25, m. 5. 1137

Posady i Prace.

Panna uzdolniona, zna krój paryzki, poszukuje w domach prywatnych zajęcia. Ulica Świętojańska № 21, mieszkania 5. 175

Młoda osoba poszukuje miejsca, do zarządu domu. Wiadomość: ulica Ogrodowa, domu № 23, mieszk. 7. 78

Młoda lektorka w polskim i obcych językach, muzykalna, poszukuje zajęcia. Oferty w Kurjerze „dla Aliny". 307

Osoba w średnim wieku, mogąca udzielać początki ruskiego, polskiego i niemieckiego z konwersacją niemiecką, znająca się praktycznie na gospodarstwie, szyciu bielizny i krawieczczyzny, przytem posiadająca chlubne świadectwa, pragnie odpowiedniego miejsca. Oferty proszę składać pod № 25 przy ulicy Pańskiej, mieszkania 3. 785

Potrzebne panny do szycia bielizny na maszynie. Nowy-Świat 18, m. 21. 115

Młody człowiek, który ukończył 4 klasy gimnazjum i od roku pracował w zawodzie kupieckim, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Oferty składać prosi w kantorze Kur. War. pod lit. S. Z. 869

Zdolna panna podręczna, do bielizny męzkiej, znajdzie stałe zatrudnienie. Orla № 9, mieszkania 15, tamże potrzebne uczennice.

Rubli 200 lub więcej, — za wyrobienie posady b. urzędnikowi. Dyskrecja pewna. Oferty pod lit. U. S. przyjmuje biuro ogłoszeń Raichmana i Frendlera, Senatorska 18.

Buchhalter pracujący od lat kilku w najpierwszym domu bankowym, pragnie znaleźć zajęcie po-biurowe. Oferty pod literami B. J., uprasza składać w kantorze Kurjera Warszawskiego. 148

Młodzi ludzie są poszukiwani do sprzedaży towaru pokupnego za wysoką prowizją. Oferty uprasza się składać do kantoru Kurjera Warszawskiego pod lit. A. K. 222. 930

Osoba w średnim wieku, znająca się na gospodarstwie, poszukuje miejsca za gospodynię lub sklepowę. Mylna № 5, m. 11.

Kucharka w średnim wieku poszukuje miejsca, znająca się dobrze na kuchni, z dobremi świadectwami. Twarda № 6, stróż wskaże. 1078

Potrzebne panny do dziurek i podręczne do bielizny. Ulica Nowolipki № 34, mieszkania 21. 1154

2 uczniów potrzeba do zakładu mechaniczno-ślusarskiego. A. Drzewiecki, ślusarz. ulica Nalewki № 43, róg Miłej, wejście z Miłej. 1096

Potrzebne są panie, dobrze szyjące bieliznę męzką. Wiadomość w magazynie bielizny. Ulica Czysta № [illegible]. 1141

Potrzebnym jest inkasent do interesu przemysłowego, z kaucją w gotowiźnie rs. 600. Oferty pod lit. W. M. w kantorze Kurjera.

Od 1-go Lutego potrzebna jest młodsza, umiejąca pięknie prać i prasować, z bardzo dobremi świadectwami. Ul. Piękna № 1a, mieszk. № 2, przychodzić z rana. 1108

Rubli 100 kaucji złożyć może b. nauczycielka rządowa, w średnim wieku, energiczna, znalazłszy stosowne zajęcie z mieszkaniem. Posiada oprócz polskiego, francuzki, niemiecki i ruski. Oferty w kantorze Kurjera pod literami W. B. 1097

Piszący dobrze po polsku i po rusku, potrzebny zaraz. Wynagrodzenie miesięczne, kancelarja adwokata przysięgłego Juljusza Walewskiego, Długa 47. 189

Prasowaczki potrzebne do koszul i drobiazgów. Ul. Nowy-Świat 4, pralnia warszawska. 185

Osoba średniego wieku poszukuje miejsca do dzieci, znająca się na szyciu i gospodarstwie domowem. Ul. Chmielna № domu 3, mieszkania 6. 1135

Osoba młoda, inteligentna, znająca gospodarstwo, poszukuje miejsca gospodyni. Oferty przyjmuje kan. Kurjera pod lit. M. 1107

Kucharka uzdolniona w swoim fachu, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca w dużym domu. Adres: ulica Biała № 2, m. 3.

Zdatna krojczyni bielizny znajdzie stałe zajęcie za dobrem wynagrodzeniem, w głównym składzie żyrardowskim na Krakowskiem-Przedmieściu № 57/59. 182

Potrzebna jest na prowincję osoba z lepszem wychowaniem, znająca się dobrze na gospodarstwie kobiecem, przytem, ażeby znała krawieczczyznę i szycie bielizny. Wiadom. w hotelu Sławiańskim pod № 1, od godziny 4 po południu do 8 wieczorem. 1115

Kupno i sprzedaż.

„Wschód." Skład dywanów oryginalnych perskich, uralskich i angielskich; serwet, chodników, oraz różnych przedmiotów oryjentalnych. Ceny nizkie. Mazowiecka № 14, wprost bramy. 808

Meble salonowe rzeźbione, garnitur czarny i orzechowy, bibljoteka, biuro, fotel, urządzenie ozdobne jadalnego pokoju, masiv dębowe, kolumny, żardinierki, łóżka, umywalka i inne meble, tremo, lustra, firanki z 5-ciu pokojów, do sprzedania bardzo tanio razem lub częściowo, na ulicy Chmielnej w pałacu № 26, mieszk. 9, czwarty dom od rogu Marszałkowskiej, idąc do Brackiej. stróż wskaże. 1007

Meble, kompletne urządzenie 6-u pokojów, garnitur czarny jedwabiem kryty, garnitur orzechowy, urządzenie dębowe jadalnego pokoju, biurko męzkie, biblioteka, łóżka, umywalnia, toaleta, szafka do bielizny, szafy rozbierane, lustra, trema, kandelabry, żyrandol, dywany i firanki do sprzedania, razem lab częściowo. Ulica Chmielna, w pałacu № 27, mieszkania 14. 813

Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy, elegancki, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów do sprzedania bardzo tanio. Chmielna 25, stróż wskaże.

Krawaty, szelki i rękawiczki w znacznym wyborze, poleca fabryka takowych. Ceny nizkie. Ulica Świętokrzyzka № 2, róg Nowego-Światu. 983

Do sprzedania fortepian Hofera, o 7-u oktawach, krótki, czarny prawie nowy, Maszyna Wheelera i Wilsona mało używana. Żurawia № 5, mieszk. 1. 927

Meble do sprzedania: garnitur orzechowy, szafa, szafka, tremo, garniturek napoleonkowy, kredens, szeslong, bardzo tanio. Sienna № 4, od Marszałkowskiej 4 dom, stróż wskaże. 1072

Fortepian do sprzedania lub wynajęcia za rs. 3 miesięcznie. Ulica Pańska № 20, mieszkania 10, od godz. 8—1. 1062

Szafy orzechowe, biurka i inne roboty są gotowe, zarazem przyjmuje wszelkie obstalunki. Pańska № 46. 1010

Kolejkę konną używaną do wywózki szlamu, na długość pół wiorsty, poszukuje się do nabycia. Adres: Elektoralna 33. Skład lakierów. 169

Najtaniej! sprzedaje wyroby złote, srebrne i brylantowe, jak również wykonywa obstalunki i reperacje, śpiesznie i tanio. Fabraka i magazyn wyrobów złotych i brylantowych Józefa Bether, Marszałkowska 65; tamże kupuje złoto, srebro i drogie kamienie. 79

Do sprzedania suknia biała atłasowa z trenem, nie używana. Graniczna 8, m. 7.

Dla myśliwych, amatorów i prawdziwych znawców: dubeltówka, pies i suka czystej rasy angielskiej a rzadkiej piękności, są zaraz do sprzedania, próbę dozwala się na miejscu. Wiadomość u właściciela do godziny 10 rano. za Jerozolimską rogatką w Ochocie № 1.

Futro. elki amerykańskie, w dobrym stanie bardzo tanio. Królewska 3, m. 16. 960

Szubka na wacie kortowa, ciemno-bronzowa, z mufką, do sprzedania. Ulica Złota 50, mieszkania № 4, rano od g. 9—12. 968

Kartofle dobre do sprzedania. Hoża № 16, mieszkania 4. 153

Tanio do sprzedania garnitur mebli, orzechowych, mało używanych, brokatelą ponsową krytych, takież portjery i stolik do kart Leszno 37, mieszk. 8, codziennie od 11—4

Fortepian krótki za rs. 45. Nowolipie 2, mieszk. 18, od godz. 9—2. 818

Szafy rozbierane sklepowe, jesionowe, oszklone, z szufladami, kontuary, biurko, gabelotka, gazomierz i 6 lamp gazowych do sprzedania. Nowy-Świat № 36, m. 9. 825

Szczeniaki buldogi, odchowane, rasy pięknej, są do sprzedania. Marjańska № 1, mieszkania 24. 885

Fortepian Kralla i Sejdlera, blat metalowy, 4 szprejce, tanio sprzedaje Makow, ul. Solna № 8. 583

Fortepian krótki, z blatem, o 7 oktaw, do sprzedania za rs. 270. Długa № 5, mieszkania 30. 908

Do sprzedania suknia ślubna atłasowa bardzo strojna, na osobę szczupłą, średniego wzrostu, oraz okrycia syberynowe. Ulica Wierzbowa № 1 (pałac Brühlowski), 1-sza lewa oficyna, 1-e piętro, od godziny 11—1 w południe. 896

Do sprzedania kilka futer mało używanych. Solna 10, mieszkania 10. 145

Do sprzedania szafy i łóżka orzechowe, kredens dębowy i krzesła takież w kilku fasonach, u stolarza. Twarda № 9A. 949

Do sprzedania rotonda biała z prawdziwych koronek, do sukni balowej. Żurawia № 11, mieszkania 5. 966

Do sprzedania suknia wieczorowa różowa, oraz dolman syberynowy pluszem ubierany, za bardzo przystępną cenę. Widzieć można od godz. 2 do 4. Ulica Zielna № 20, mieszkania 25. 977

Kupuje książki, sztychy, obrazy, porcelanę, kryształy, bronzy, zegary, wyroby złote, srebrne, materje. pasy, dywany, szale, meble wszelkie przedmioty starożytne i nowsze. Księgarnia B. Bolcewicza. Saski Plac № 5 róg Królewskiej. 201

Fortepian palisandrowy, o 7-u oktawach, z angielską mechaniką, z blatem, do sprzedania za rs 240 Hoża 11, mieszk. 10. 367

Fortepian w dobrym stanie, tanio do sprzedania z powodu wyjazdu. Jerozolimska 26, mieszkania 11. 643

Fortepian czarny, o 7-u oktawach, za rs. 240 do sprzedania. Nowy-Świat № 4, w składzie fortepianów J. Hinz. 560

Kasę ogniotrwałą większą, warszawskiej fabryki, tanio sprzedaje Makow, Solna 8.

Chomonta angielskie mało używane tanio do sprzedania. Nowy-Świat № 68, mieszkania № 37. 618

Książki historyczne, powieści i naukowe, kupuje, sprzedaje i zamienia księgarnia i antykwarnia H. J. Rosenweina, ul. Szpitalna № 2 w Warszawie. 18790

Futrs oraz różne ubrania damskie do sprzedania. Nowy-Świat № 68, m. 44. 537

Fortepian, pianino, do sprzedania, wynajęcia tanio. Wiejska 7, mieszk. 5. 859

Fortepian zagraniczny prawie nowy, do sprzedania Ulica Smolna № 10, m. 1. 764

Do sprzedania 2 szafy rozbierane, orzechowe, u stolarza. Wróbla № 9. 809

Jest do sprzedania Encyklopedja Powszechna większa, 28-tomowa, wydana w 1863 roku przez Orgelbranda, oraz Atlas geograficzny o 100 mappach, ulica Leszno № 43, mieszkania 11. 460

Do sprzedania garnitur orzechowy: łóżka, szafy, biurka, stoły czarne. Ulica Świętokrzyzka № 9, u stolarza. 807

Dywany wschodu oryginalne perskie, tureckie, uralskie, od 2-ch rubli, tamże

Futra błamy niezwykłe, zbliżone do lisów niebieskich, bardzo tanio! — oraz

Dywany angielskie, strzyżone i gładkie, różne kołdry, serwety, chodniki, pledy, dery, „najlepiej kupić" u Piotra Giełżyńskiego, ulica Marszałkowska 65 (skład w podwórzu). 70

Fortepian mahoniowy, o 6-u oktawach, fabr. Buchholtza, do sprzedania za rs. 95. Wiadomość: kantor pism, Szmulowizna № 7.

Pies wyżeł cztery miesiące mający, do sprzedania. Chmielna 52, mieszk. 32. 897

Do sprzedania parę sukien mało używanych, z dobrego wzrostu, robótki, patarafki, ładne koronki, hafciki, kilkanaście łokci czarnego kaszmiru francuzkiego, skarpetki i inne różne rzeczy do damskiej tualety służące, żaboty. Krucza № 14, mieszkania № 6, na 1-m piętrze, drzwi z okienkiem. 154

Futro damskie tanio, z kołnierzem i mufką, bardzo ładne, do sprzedania. Elektoralna 19, mieszkania 14. 850

Kasa ogniotrwała do sprzedania. Marszałkowska № 55, mieszkania 27. 594

Suknie balowe i inne potrzeby toalety damskiej tanio sprzedają się. Sklep: B. Korpaczewski, Nowy-Świat 42. 113

Z powodu żałoby jest do sprzedania za 85 rs. suknia z trenem zupełnie nowa, z materji mieniącej, granatowa-bordo, przybrana koronkami, na osobę wzrostu średniego. Ulica Solna № 11, mieszkania 4. 862

Meble używane rozmaite, tanio sprzedaje zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Również skupuje meble, dywany, kassy, fortepiany. Solna № 8, Makow. 582

Po zwinięciu interesu, wyprzedaż rękawiczek od kop. 35, oraz krawatów męzkich białych po kop. $12\frac{1}{2}$. Plac św. Aleksandra № 5, mieszkania 21, od godz. 12—5. 951

Meble tanio do sprzedania: trzy garnitury, łóżko z materacem sprężynowym, masiv orzechowe, używane. Marszałkowska № 71, u tapicera. 997

Do sprzed[illegible]a fortepiany nowe najnowszej kons[illegible]. Ulica Oboźna № 3, w fabryce fortep. Janiszewskiego. 614

Fortepiany używane: Małeckiego, Kralla, Hofera, zagraniczne i pianina. Krakowskie-Przedmieście 32.—Tarnowski. 103

Z powodu nastąpionej śmierci do sprzedania za przystępną cenę, zakład najmu karet, Chmielna № 3. Tamże do zbycia klacz ze źrebięciem, meble i maszyna do szycia. 344

Dobra sposobność dla pań wychodzących za mąż, oraz dla zakładów gastronomicznych. Z powodu zwinięcia sklepu z wyrobami kuchennemi, lodowniami tak dla prywatnych domów jak i dla zakładów posiada jeszcze wiele innych przyrządów i maszyn dla kupców, cukierników i restauratorów, które sprzedawać się będą po własnej cenie kosztu.—Tamże jest do nabycia całe urządzenie sklepowe, Nowy-Świat № 58, dawniej J. Kuchta i S-ka. 166

Maszyny do szycia praktyczne i trwałe, sprzedaje najtaniej Juljan Berg, ul. Mazowiecka № 14. 2897

Fortepian krótki, o $6\frac{1}{2}$ oktawach, do sprzedania za rs. 70. Śliska № 19, m. 26. 598

Kupuję odzież używaną męzką i damską. Marszałkowska 26, mieszk. 24. 792

Sukienki, bielizna, fartuszki dziecinne pensjonarskie gotowe i do szycia przyjmuje skład koronek ruskich. Senatorska 27, mieszkania 9. 745

W magazynie mebli nowych i używanych, sprzedaje takowe po niepraktykowanych nizkich cenach, o czem na miejscu przekonać się można. Marszałkowska 54, proszę uważać na Nr domu, przez sień w podwórzu. 1143

Garnitur mebli, biblioteka, biurko, tualeta, szeslong, umeblowanie sypialni, jadalni. Nowogrodzka 29, stróż wskaże. — Tamże są do sprzedania suknie wełniane, jedwabne bordo i kremowa, oraz futro męzkie. 1144

Jest do sprzedania fortepian prawie nowy. Bielańska, hotel Paryzki, w sklepie bielizny. 1139

Do sprzedania zaraz maszyna, do oddychania ścieśnionem powietrzem, wanna do kąpieli, cenne dzieła z działu inżynierji, powieści w polskim i niemieckim języku, roczniki pism, (np. Przegląd Tygodniowy od r. 77 do r. 82) i t. p. Chmielna 42, m. 18. 1129

Meble do sprzednnia: garnitur czarny salonowy rzeźbiony, bordo adamaszkiem kryty; tremo czarne szafy, szafka do bielizny, czarne stoliki, para łóżek, firanki z gzymsami, lustro, razem lub częściowo bardzo tanio. Chmielna № 8, wprost kąpieli „Dyana," 3-ci dom od Brackiej, mieszk. 7, prawa oficyna. 1148

Do sprzedania fortepian zagraniczny, silnej budowy, z blatem metalowym. Plac Grzybowski № 3, przy kościele WW. Świętych, wiadomość u stróża. 1145

Fortepiany Sejdlera, belgijski palisandrowy, drugi krótki czarny. Nowy-Świat 68. Strojenia, reparacje przyjmuje Cerulli. 1113

2 salopy damskie lisy i garnitur tumakowy, do sprzedania. Ul. Królewska № 19, stróż wskaże. 1103

Meble tanio do sprzedania: garnitur czarny i orzechowy, szafy rozbierane dębowe i orzechowe, kredens dębowy i orzechowy, kolumny, stół jadalny, krzesła, komoda, szafki do bielizny, umywalka, łóżka, tualeta, szezlong, stoliki do kart, biblijoteka, biuro, lustra, firanki, trema. Twarda № 6, od frontu, 1-e piętro, mieszkania 8. 1133

Fortepian ośmioset rublowy, sprzedaję za czterysta. Hoża 14, mieszk. 19. 183

Stół jesionowy jadalny. Cena przystępna.— Plac Warecki 16, filja warszawskiej pralni bielizny. 184

Bardzo tanio do sprzedania! Garnitur mebli aksamitny orzechowy, stylowy, ze stołem. Ulica Śliska № 8, mieszkania 26. 1132

Skrzypce tanio do sprzedania. Warecka 7, mieszkania 54, zastać można do godz. 10 rano i od 9 wieczorem. 1119

Umywalnia, stolik pod samowar, dębowe; blaty marmurowe, oraz dywany. — Nowy-Świat № 68, mieszkania 37. 1112

Pianino nowe do sprzedania. Ulica Wspólna № 7. 1110

Interesa handl. i majątk.

Dom do sprzedania z wolnej ręki, lub na zamian, pośrednictwo wyłącza się. Wiadomość: Elektoralna № 6, u zegarmistrza p. Kaitel. 909

Osoba młoda życzy sobie wstąpić jako wspólniczka do interesu dystrybucyjnego lub dystrybucyjno-piśmienn., z kapitałem wkładowym rs. 150—200. Adresy składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. J. M. Ż. 995

Dystrybucja do sprzedania za 60 rs. Ulica Chmielna № 18. 1049

Korzystne przedsiębierstwo, dla braku czasu, jest do wydzierżawienia pod pewnemi warunkami. Reflektujący musiałby rozporządzać kilkoma godzinami dziennie, w najdogodniejszej dla siebie nawet wieczorewej porze, dla prowadzenia takowego, potrzebując do trzystu rubli wkładu, które przy zapobiegliwości dzierżawcy mogą się od 300 do 600 rubli procentować rocznie. Oferty pod lit L. P. w kantorze Kur. War. 1086

Rs. 15,287 i 10,287 potrzebne na pierwszy numer po Towarzystwie hypoteki miejskiej. Wiadomość w handlu Braci Wróbel, obok kościoła św. Krzyża. 162

Ktoby chciał pożyczyć na procent, na rok lub krócej rs. 150 lub 200, a w razie potrzeby może być osobny pokój dany w miejsce procentu. Adres zostawić w kiosku na przeciwko Trębackiej. 1002

Plac 12675 łok. □, przy ulicy Marszałkowskiej № 1754R, obok zakładu p. Chomontowskiego, do sprzedania na dogodnych warunkach. Ogrodowa № 11, mieszk. 1. 45

Fabryka pończoch do sprzedania za rs. 1,000, z wyrobioną klijentelą. Wiadomość: Solna № 4. 770

Dom z ogrodem w mieście Łodzi, do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość w Warszawie: ul. Biała № 6, m. № 8.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 5

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu słabości, za przystępną cenę. Ogrodowa 5.

Rs. 5.000 potrzebne zaraz, bez pośrednictwa, na dom murowany, w środku miasta. Ubezpieczenie na pierwszej wartości domu. Oferty pod lit. A. J. 3, proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. 829

Sklep duży z wystawą, oświetlony gazem, wraz z urządzeniem, bez towaru, z mieszkaniem lub bez mieszkania, do odstąpienia w domu pod № 25 przy ulicy Elektoralnej; tamże dalsza wyprzedaż haftów szwajcarskich po cenie 20 od sta niżej kosztu. 134

Magle z powodu nagłego wyjazdu są do sprzedania zaraz za przystępną cenę. Nowy-Świat № 21. 955

Magazyn mód z całem i kompletnem urządzeniem, oraz towarem, na pryncypalnej ulicy, z powodu wyjazdu do Rosji jest do odstąpienia za nizką cenę. Komorne płaci się nie wielkie. Bliższa wiadomość przy ulicy Przejazd № 11, mieszkania 13. 981

Dom w środku miasta położony, wraz z placem, do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość w kancelarji rejenta Dziewulskiego w sądzie Okręgowym u p. S. K.

Dystrybucja z produktami spożywczemi jest do odstąpienia. Nowy-Świat 12. 348

Placu łokci □ 19,500, przy ulicy Brzeskiej na Pradze, do sprzedania razem lub częściowo. Miodowa № 3, biuro komisowe. 137

Dom na Nowej-Pradze № 173, przy szosie do cmentarza sprzedaje się. Wiadomość tamże u szynkarza. 472

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Nowolipki № 29. 542

Sklep spożywczy do sprzedania. Osoby które oglądały, raczą się zgłosić. Komorne się nie płaci. Wilcza № 11. 322

Kawiarnia do odstąpienia, z powodu wyjazdu, wraz z bilardem, na dogodnych warunkach, w miejscu handlowem, gdzie w każdą niedzielę przebywa kilka tysięcy ludzi, naprzeciw gimnazjum realne, około 500 uczniów. Wiad. w kiosku, obok Kopernika.

Całe urządzenie restauracyjne, z zapasami konfitur i marynat, sprzedaje się ogółem lub częściowo. Grzybowska № 48. 725

Poszukuje się kapitału od 12 do 14 tysięcy rs., na nowy i duży dom. Suma ta mieścić się będzie w połowie wartości. Adresy składać w kantorze Kurjera Warszawskiego, pod lit. A. B. G. 708

Dystrybucja w dobrym punkcie do sprzedania. Wiadomość: ulica Muranowska 41, mieszkania 1, od godziny 5 po połud. 724

Do sprzedania młyn wodny na dobrej wodzie, położony pomiędzy Grodziskiem i Mszczonowem, posiadający gruntu ze stawem morgów 50 miary hełmińskiej, z zabudowaniami. Wiadomość w Grodzisku u Józefa Sokolnickiego. 889

Magle dobrze urządzone, w dobrze procentującej pozycji, blizko kolei Warsz.-Teres. na Starej-Pradze, są do sprzedania, a to z powodu wyjazdu na prowincję. Wiadomość: ulica Targowa, dom Maliniaka № 164. 712

Magle wiedeńskie do sprzedania. Ulica Chmielna № 19. 668

Magle są do sprzedania. Róg ulic Książęcej i Czerniakowskiej № 96. 638

Do sprzedania sklepik wiktuałów razem z kawiarnią. Ul. Nowolipki № 32c. 769

Magle do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 79. 126

Rubli 13,000 1-go numeru hypoteki ziemskiej po towarzystwie 14,000 rs., pod Warszawą, do odstąpienia na dogodnych warunkach, bez pośrednictwa. Wiadomość: Ogrodowa № 9, u właściciela, od g. 5 po pol. 950

Potrzebna pożyczka rubli 1,000, na bardzo dogodnych warunkach. Bliższa wiadomość: Włodzimierska № 11, m. 7, od 2—4. 149

Rs. 17,000 do zcedowania z 1-go № na nieruchomości w Warszawie, przy ul. pryncypalnej położonej, z procentem 8%. Pośrednictwo wyłącza się. Aleja Jerozolimska 36, do godz. 11 rano, stróż wskaże. 756

Z powodu wyjazdu do sprzedania sklep mydlarski w dobrym punkcie, na dobrych warunkach. Złota № 20. 991

Magle są do sprzedania zaraz z powodu wyjazdu. Aleje Jerozolimskie № 13. 974

Sklep wiktuałów jest do sprzedania. Ulica Dzielna № 27. 967

Zakład fotograficzny w Warszawie, z powodu wyjazdu do sprzedania za 1,000 rs. lub taniej, stosownie do umowy, życzący nabyć takowy, zechcą swe oferty zostawiać w kantorze Kurjera pod adresem „Fotografia."

Rs. 1,000 przeznacza się osobie za pośrednictwem której sprzedanym zostanie majątek ziemski włók 30, blizko drogi żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej. Reflektanci złożą adresy pod lit. F. W. poste-restante, stacja Ostrowy. 1147

Do sprzedania za 2,000 rs. w mieście gubernjalnem jedyny skład papieru i galanterji. Wiadomość: Warecka № 1, m. 1. 1094

Do wydzierżawienia zaraz restauracja kompletnie umeblowana z całem nakryciem, przy pierwszorzędnym hotelu w Warszawie. Oferty proszę składać: poste-restante pod lit. L. Z. № 100. 1138

2 magle są do sprzedania, z powodu wyjazdu. Wiadomość: Podwal № 20, u właściciela. 1127

Rubli 30,000 potrzeba na 1-szy numer hypoteki majątku ziemskiego, położonego w gubernji Siedleckiej—po Towarzystwie dla spłacenia wierzytelności. Wartość majątku 120,000 rs. Oferty N. O. O. przyjmuje kiosk, Nowy-Świat, róg Alei. 186

Sklep wiktuałów do sprzedania, z powodu otrzymania posady, w domu murowanym, komorne bardzo tanie. Ulica Pawia № 60.

Rs. 4,500 do ulokowania na pierwszy numer hypoteki domu w Warszawie, po towarzystwie, na 8%. Interesowani raczą złożyć swoje adresy pod lit. J. R. w kantorze Kurjera Warsz. 1114

Suma rs. 4,000—6,000 potrzebną jest na hypotekę ziemską pod Warszawą. Wiadomość u adwokata Więckowskiego. Żabia № 7.

Z powodu zmiany losu, jest do sprzedania kawiarnia. Wiadomość w kiosku, na Krakowskiem-Przedmieściu, przy kościele po-karmelickim. 1117

Sklep z pieczywem do odstąpienia od 1-go Kwietnia r. b. Praga, № 163 ulica Wołowa. Wiadomość na miejscu. 1134

Skład węgli do sprzedania. Ulica Dzielna № 1. 1128

Sklepik wiktuałów do sprzedania. — Ulica Marjensztadt № 17. 1124

Sklep spożywczy jest do sprzedania z powodu wyjazdu. Ul. Krucza № 8. 1093

Sklep wiktuałów jest do sprzedania w każdym czasie. Ulica Piękna № 21. 1100

Apteka do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość: Wilcza 18, m. 4. 1111

Magle do sprzedania za rs. 280. Komorne miesięcznie rs. 14. Śliska № 28. 1101

Magle do sprzedania z powodu pilnego wyjazdu. Ulica Twarda, róg Pańskiej № 28.

Potrzeba rs. 1,000 na pierwszy № hypoteki. Elektoralna № 21, w fabryce kapeluszy.

Lokale.

2 pokoje na dole, z meblami, pościelą, samowarem, obsługą. Krakowskie-Przedmieście 7, mieszkania 28. 946

Pokoje umeblowane na różne ceny. Krakowskie-Przedmieście № 6. 699

Lokale: 7 do 10 pokojów, kuchnia, przedpokój, wejście piękne. Sklep z 9 pokojami lub mniej. Domek cały o 6 stancjach do najęcia od św. Jana. Wiadom.: Nowy-Świat 42.

Potrzebny apartament na parterze, suchy i widny, z 5 pokojów, przedpokoju, dwóch służbowych, kuchni, stajni i wozowni, od 1-go Kwietnia lub 1-go Lipca. Pierwszeństwo mieć będą mieszkania położone między ulicami: Nowy-Świat, Krakowskie-Przedmieście, Marszałkowska i Aleja Jerozolimska. Oferty proszę nadsyłać pod lit. T. T. M., do kant. Kur.

Pokój duży ładnie umeblowany tanio do wynajęcia, może być z pianinem, 1-e piętro. Widok № 14, mieszkania 4. 945

Pokój suchy, wielki, w środku miasta, stanowiący część lokalu większego kantoru, jest do odnajęcia na skład książek lub towarów nie palnych. Bezpieczeństwo i służba zapewniona. Oferty składać w biurze ogłoszeń, Senatorska № 18, pod „Pokój." 143

Do wynajęcia zaraz 2 sklepy z gazem.— Grzybowska № 30, gdzie kąpiele żelazne.

Pokoje umeblowane na różne ceny. Nowy-Świat № domu 35. 234

Bardzo tanio! mieszkania w każdym czasie, 2 pokoje, przedpokój z kuchnią, pojedyńcze z kuchnią i kawalerskie. Ulica Pańska № 64.

W m. Łodzi przy ul. Cegelnianej № 272L, w domu L. Hirschfelda (dawniej Cezarego Richtera), są do wynajęcia w każdym czasie różne lokale, składające się z 4, 5 i 6 pokojów z wszelkiemi wygodami. Wiadomość na miejscu u zarządzającego domem. 129

Tanio pokoje umeblowane: 1, 2, 3, 4 z kuchnią, łazienką i usługą, lub pojedyńczo. Wiadomość: Włodzimierska № 2, (bez litery), mieszkania 6. 92

Dwa pokoje z oddzielnym przedpokojem, ładnie umeblowane. Nowy-Świat № 48. 878

Do wynajęcia dwa albo trzy pokoje z usługą lub bez, z meblami lub bez mebli, a może być i z całodziennem życiem. Pierwsze piętro od frontu. Świętokrzyzka № 15, mieszkania № 5. 151

Zaraz do wynajęcia pokój kawalerski obok Saskiego ogrodu. Wiadomość: Żelazna Brama № 2, w sklepie P. Silberman. 944

Pokój z meblami. Chmielna № 32, m. 7 od Marszałkowskiej. 652

Do wynajęcia sklep z oknem wystawowem, lokale, duży warsztat. Chmielna 33, od Marszałkowskiej 3-ci dom. 839

Pokój do wynajęcia dla dwóch kobiet, z całodziennem utrzymaniem po rs. 20. Ulica Widok № 6, mieszkania 7. 802

Pokój duży o dwóch oknach, na 3-m piętrze, z meblami lub bez. Cena od 11 rubli. Bednarska 18, trzeci dom od Krakowskiego-Przedmieścia. 907

2 pokoje z przedpokojem i balkonem na 1-m piętrze od frontu, do wynajęcia zaraz. Wiadomość w handlu Czerskiego i S-ki, Nowy-Świat № 64. 815

Pokój umeblowany do najęcia, usługa, opał. Wspólna 7, mieszkania 1. 1073

3 pokoje, przedpokój, kuchnia, góra, piwnica, wygódki, z b. dobrym rozkładem za 80 rs. kwartalnie. Złota 2a, blizko Marszałkowskiej. 1056

Mieszkanie na warsztat dla stelmacha, wystawka na powóz i plac obszerny do wynajęcia w każdym czasie. Leszno 30a. 181

Pokój umeblowany, opał, usługa i samowar. Aleja Jerozolimska 18A, stróż wskaże.

Pokój oddzielny do odnajęcia przy familji. Krucza № 8. 1102

Doniesienia rozmaite.

Koronki, żaboty, czepeczki przyjmuje do prania i odświeżania, skład koronek ruskich. Senatorska 27, mieszkania 9. 1155

Inhalacyjne maszynki po rs. 1.35, clisopompy angielskie 1.50, koneweczki Hegera kompletne 1.80, poleca: T. L. Breymeyer. Warszawa, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 2384

Wyprzedaż pierścionków złotych tanich, z brylantami i różno-kolorowemi kamieniami o 30% taniej. Najtaniej obrączki złote dukatowe 94 i 56 próby, oraz reperacje wykończam szybko. Henryk Juwiler, 59 Nowy-Świat 59, obok Świętokrzyzkiej, mieszkania № 15, 1-e piętro. 120

Paulina Reich, Chmielna 17. Przyjmuje do szycia bieliznę, z własnych i powierzonych sobie materjałów. 76

Karbuje falbany (stojące), ulepszonym sposobem, Wojcińska. Ulica Grzybowska 8.

Skarpetki, pończochy bez szwu i nadrabianie pończoch. Nowy-Świat 70, mieszkania 14, drugie piętro od frontu. 20

Papeterie. Oboźna, róg Sewerynowa, fabryka papierów listowych, ozdobnych i fantazyjnych, kopert, sekretników, monogramów kolorowych, z artystycznem wykończeniem.

Meble rozmaite, dywan, zegar, lustra, żyrandol, kinkiety, wazony, do sprzedania razem lub częściowo; oraz do odstąpienia 5 pokojów, przedp., kuchnia. Chmielna 27, m. 18.

Sierota. Litościwe osoby życzące wziąść na własność dziewczynkę cztero-letnią, przyjemnej powierzchowności. Uprasza się zgłosić po wiadomość do szwajcara w Banku Polskim.

Zofia Skorupska, służąca, niewiadoma. Zgłosić się ma zaraz po spadek. Widok 7, m. 6.

Prośby do wszystkich władz z stosowną informacją redaguje, przez rząd upoważnione specjalne biuro b. urzędnika Zawadzkiego, Królewska № 43. Porad prawnych udziela adwokat, oraz egzekwuje wszelkie należności i długi we wszystkich sądach własnym kosztem. 568

Pakowanie mebli, fortepianów, tanio, solidnie, zakład opakowań, Makow. Solna 8.

Obiady prywatne, gospodarskie, smacznie i zdrowo urządzone. Świętokrzyzka № 15, mieszkania 5. 152

Jakób Mławski, Solna 18. Realizuje lub nabywa wszelkie należności pieniężne, sprawy sądowe, egzekucje wyroków prowadzi własnym kosztem, przyjmuje załatwienia spraw w Petersburgu. Przyjmuje do 11 rano i od 3—7 wieczorem. 543

Malarnia porcelany Fijałkowskiego przyjmuje porcelanę, do wypalania i złocenia. Elektoralna 28. 748

Masło świeże doskonałe. Chmielna № 11, mieszkania 1. 1085

Akuszerka lecznicy 1-ej Karpińska, przyjmuje osoby spodziewające się słabości i na czas kuracyjny. Cena najprzystępniejsza, z umieszczeniem dziecka. Krakowskie-Przedmieście № 10. 564

Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, na czas dłuższy przed, w oddzielnych i wspólnych pokojach, opieka i dyskrecja, umieszczenie dziecięcia. Opłata nizka. Ulica Bednarska № 15. 936

Akuszerka W. D., ulica Bednarska № 18, przyjmuje osoby spodziewające się słabości i na czas dłuższy przed. Wyłącznie potrzebujących dyskrecji w osobnych pokojach, od rs. 15 z umieszczeniem dziecka. Właściwa opieka zapewnia się. 989

Akuszerka rosjanka, która ukończyła kurs w Moskwie, praktykuje, radzi, i przyjmuje potrzebujących dyskrecji, z umieszczeniem dziecka. Ulica Nalewki № 9, m. № 26. 95

Mamka ze świeżym pokarmem, bez długu. Ulica Solec № 45, stróż wskaże. 1120

Potrzebne jest dziecko do piersi. Łucka № 13 D, mieszk. 23—Krowińska. 1105

Panie, które wsiadły do dorożki na ulicy Długiej odwożąc ucznia do gimnazjum trzeciego, w takowej pozostawiły palto tegoż z literami A. C. proszę o oddanie do gimnazjum trzeciego do profesora Markowskiego za nagrodą.—Tolwińska. 1136

Świętokrzyzka № 23, m. 8, na dole. Pracownia bielizny i haftów wykonywa monogramy od 7 kop. do rs. 3. Szycie wykwintne, po nizkich cenach, przy wyprawach rabat.

Nagrody rs. 1. Zgubiono rachunki roboty murarskiej, przechodząc Starem - Miastem, ulicą Mostową, na Rybaki. Łaskawy znalazca raczy odnieść na ulicę Śliską № 1, mieszk. 10, za powyższą nagrodą. 1091

Nagrody rs. 3. Pies wyżeł, maści białej, z ciemno-kasztanowatemi łatami, młody roczny, wybiegł z domu № 9, na ulicy Hożej, mieszkania 8, i dotąd nie powrócił. Kto odprowadzi lub da znać o nim, otrzyma powyższą nagrodę. 1153

W dniu 17 Stycznia r. b. wieczorem, wyżeł ponter nie mający roku, maści jasno-kasztanowatej, na piersiach strzałka biała, wybiegł na ulicę i zabłąkał się. Osobę która go zatrzymała, uprasza się, o danie znać stróżowi domu № 77, przy ulicy Marszałkowskiej, a ten wskaże właściciela, który udzieli wynagrodznie. 1106

Na ulicy Brzeskiej pod № 215 lit. B., zostawiony kloc dębowy leżał lat 2; za udowodnieniem odebrać można u właśc. H. Koch

W Niedzielę rano wysiadając z dorożki, zginęła przed kościołem Ś-to krzyzkim portmonetka, zawierająca w papierach przeszło 40 rubli, w kuponie likwidacyjnym 5 rs. i drobnemi parę rubli, 2 kluczyki jeden na łańcuszku, pugilaresik z markami zagranicznemi i notatki. Uprasza się łaskawego znalazcę o odniesienie takowej do Hotelu Francuzkiego pod № 5 mieszkania, za nagrodą.

Dnia 16 Stycznia 1855 r. wybiegła suczka ponterka, młoda, czarna, pod szyją biała, z obrożą wązką, skórzaną. Ktoby takową znalazł, raczy odprowadzić na ulicę Trębacką № 11, do stróża, za nagrodą rs. 3. 1014

Wyżeł kasztanowaty z obrożą, przybłąkał się dnia 6 Stycznia. Właściciel raczy się zgłosić w przeciągu dni 10, w przeciwnym razie pies sprzedanym zostanie. Stare-Miasto № 4, mieszkania 7. 903

Dnia 11 b. m., przybłąkał się wyżeł żółty (ponter), za udowodnieniem i zwróceniem kosztów można odebrać Nowolipie № 6, mieszkania 19. W razie nie odebrania w 8 dni, będzie sprzedany. 994

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою—Варшава 9 (21) Января 1885 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner,